

Bibliotekarz



P₅

1

1977
ROK XLIV
WARSZAWA

CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY

TREŚĆ

VIII Narada Ośrodków Bibliotekoznawczych i Metodycznych Krajów Socjalistycznych (<i>J. Kołodziejska</i>)	2
<i>J. Wołosz</i> . Integracja funkcjonalna podstawą rozwoju polskiego bibliotekarstwa	8
<i>F. Szente</i> . Teoretyczne i praktyczne problemy centralizacji zaopatrywania bibliotek w miejscach zamieszkania i miejscach pracy	16
<i>Ch. Chadźichristov</i> . Biblioteki okręgowe w systemie bibliotecznym Ludowej Republiki Bułgarii	21

Przegląd piśmiennictwa

Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (<i>eLBe</i>)	26
Książka niezbędna w każdej bibliotece (<i>Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego</i> . Wrocław 1966. Rec.: <i>E. Pigoń</i>)	28
Kronika krajowa i zagraniczna (<i>L. B.</i>)	32

СОДЕРЖАНИЕ

VIII Совещание библиотковедческих центров социалистических стран	2
— Функциональная интеграция как основа развития польского библиотечного дела	8
— Основные и практические вопросы централизации библиотечного обеспечения в месте жительства и работы	16
— Задачи и функции региональных библиотек в области библиотечной системы Болгарии	21
Обзор литературы	
Проблемы библиотек и чтения в печати	26
Внутренняя и зарубежная хроника	32

CONTENTS

The VIII th Conference of the Library Science and Methods Work Centres from the Socialistic Countries	2
— Functional integration — the basis of development of the Polish librarianship	8
— Theoretical and practical questions of the library supplying at the living zones and the work places of citizens	16
— The regional libraries in the library system of the People's Republic of Bulgaria	21
Review of books and articles	
Problems of libraries and reading in the press	26
Domestic and foreign chronicle	32

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 1-2

WARSZAWA

ROK XLIV

PT

Abonenci i Czytelnicy „Bibliotekarza”

Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich uprzejmie informuje, iż poczynając od roku 1977 „Bibliotekarz” ukazywać się będzie w częstotliwości dwumiesięcznej, zachowując dotychczasową objętość numeru, a zatem rocznie ukazywać się będzie 6 numerów.

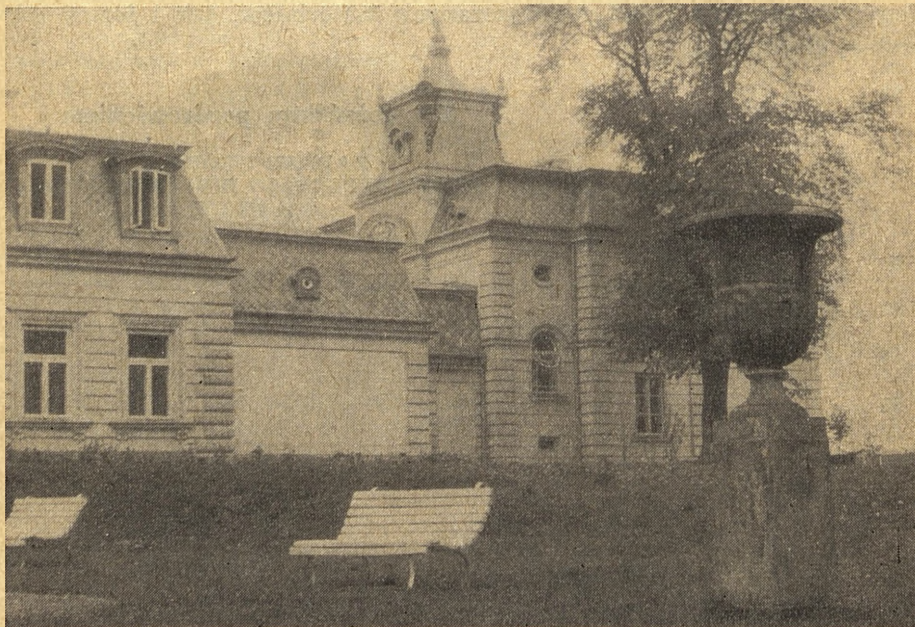
Podjęliśmy szereg przedsięwzięć mających na celu terminowe ukazywanie się tego czasopisma. Wspólnie z Redakcją „Bibliotekarza” zwracamy się do Czytelników o aktywny współdziałanie w dalszym doskonaleniu tego Organu Stowarzyszenia — poprzez nadsyłanie uwag i propozycji dotyczących zarówno treści zamieszczanych materiałów, jak i formy edytorskiej czasopisma.

Z koleżeńskim pozdrowieniem

**ZARZĄD GŁÓWNY
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY
POLSKICH**

VIII NARADA OŚRODKÓW BIBLIOTEKOZNAWCZYCH I METODYCZNYCH KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH

Kolejna narada dyrektorów ośrodków bibliotekoznawczych i metodycznych krajów socjalistycznych odbyła się w dniach 4—9 października 1976 r. w Warszawie. Jej główny temat brzmiał: Problemy organizacji i zarządzania krajowymi systemami bibliotecznymi. W naradzie wzięli udział przedstawiciele ośrodków z następujących krajów: Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski. W ciągu dwudniowych obrad wygłoszono 14 referatów, wokół których skupiła się dyskusja. Wprowadzenie do narady stanowiły 2 referaty: Witolda Stankiewicza, dyrektora Biblioteki Narodowej — Biblioteka Narodowa wobec problemów i perspektyw bibliotekarstwa polskiego; Haliny Kamińskiej, naczelnika w Ministerstwie Kultury i Sztuki — Zmiany w podziale administracyjnym kraju i ich skutki dla bibliotek publicznych. Problematykę szczegółową związaną z głównym tematem narady reprezentowały następujące referaty: Jana Wołosza — Integracja funkcjonalna podstawą rozwoju polskiego bibliotekarstwa; R.Z. Zotovej (ZSRR) — Nowe tendencje w strukturze systemu bibliotecznego ZSRR; I. Pappa (Węgry) — Nowe cechy charakterystyczne dla rozwoju węgierskiego bibliotekarstwa publicznego; G. Rückla (NRD) — Nowe tendencje rozwoju systemu bibliotecznego w NRD; M. Sedláčkovej, O. Einšpigla (Czechosłowacja) — Nowe tendencje w budowie systemie bibliotecznego w Czechosłowacji; H. Chadžihristova (Bułgaria) — Zadania i funkcje bibliotek regionalnych w obrębie systemu bibliotecznego w Bułgarii; N.N. Sołowio-



Fot. Jerzy Maj

Fragment pałacyku w Zaborowie, w którym toczyły się obrady



Fot. Jerzy Maj

Dyrektor Biblioteki Narodowej, doc. dr hab. Witold Stankiewicz wita uczestników narady

ve j (ZSRR) — Państwowa biblioteka ZSRR w krajowym systemie bibliotecznym; P. G ü n n e l a (NRD) — Założenia koncepcyjne i stan rozwoju wojewódzkich ogólnych bibliotek naukowych w NRD; F. S z e n t e (Węgry) — Podstawowe i praktyczne problemy centralizacji zaopatrzenia bibliotek w rejonie zamieszkania i w miejscu pracy; P. M a r u n i a k a (Czechosłowacja) — Nowoczesne tendencje w rozwoju pracy metodycznej na Słowacji; G. S c h w a r z a (NRD) — Kierowanie i planowanie w bibliotekach uniwersyteckich oraz w bibliotekach szkół wyższych; J. P o k a - K r ü g e r (NRD) — Praca metodycznego centrum bibliotek naukowych przy Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego NRD nad problemem specjalizacji zbiorów¹.

¹ Zgodnie z życzeniami uczestników narady Instytut Książki i Czytelnictwa publikuje wszystkie referaty w osobnym wydawnictwie.



Fot. Jerzy Maj

Z dużym zainteresowaniem słuchano też referatu N. N. Sołowiowej z Biblioteki im. Lenina, omawiającego nowe tendencje struktur systemu bibliotecznego ZSRR



Fot. Zdzisława Swiderska

Mgr Halina Kamińska z Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Stowarzyszeń Regionalnych poinformowała gości o rzutujących na organizację bibliotekarstwa w Polsce zmianach w układzie administracyjnym kraju

Wszystkie referaty zawierały wiele cennych informacji o aktualnych problemach organizacyjnych bibliotekarstwa w krajach socjalistycznych. Uzupełniały je wypowiedzi w dyskusji toczony podczas obrad oraz w kularach. Dadzą się one ująć w kilka głównych problemów formułowanych przez poszczególnych referentów:

1. Organizacyjny kształt bibliotekarstwa jest bardzo ściśle powiązany z ogólnymi procesami społeczno-gospodarczymi, które są typowe dla poszczególnych krajów socjalistycznych. Dotyczy to w równej mierze przeszłości, jak i terażniejszości. Toteż planowanie działalności bibliotek musi uwzględniać liczne uwarunkowania społeczne, które funkcjonują w ich zewnętrznym otoczeniu. Do najważniejszych należą zmiany w przestrzennym zagospodarowaniu kraju, wyrażające się w rozbudowie większych skupisk miejskich i stopniowym zanikaniu małych wsi i przysiółków. Rozwój ośrodków przemysłowych i urbanizacja kształtuje się rozmaicie w poszczególnych krajach. Większą dynamikę w tym względzie obserwuje się na Węgrzech, w Czechach, w Polsce niż na Słowacji, ale we wszystkich krajach ma ona duże znaczenie dla przestrzennego rozmieszczenia bibliotek różnych typów, zwłaszcza publicznych. We wszystkich krajach socjalistycznych starano się po II wojnie światowej rozbudować sieć bibliotek publicznych tak, by nawet w najmniejszej wsi czy osadzie dostęp do książki był każdemu zapewniony. W efekcie powstało dużo bibliotek małych, niedostatecznie wyposażonych, prowadzonych przez osoby bez fachowych kwalifikacji, a co za tym idzie — osiągniętych mierne rezultaty w upowszechnianiu czytelnictwa. Bibliotekarze mieli zawsze świadomość, że rozdrobniona, gęsta sieć biblioteczna warunkuje dostęp do książki szerokim kręgom społecznym, zwłaszcza na wsi, ale utrzymanie jej jest bardzo kosztowne, a jakość świadczonych usług nie jest zadowalająca.

2. Wzrost poziomu wykształcenia, zwłaszcza na wsi, intensywny wpływ młodzieży wiejskiej do pracy w przemyśle, do miast, rozwinięte budownictwo mieszkaniowe na wsi i ogólny wzrost aspiracji kulturalnych jej mieszkańców wpłynęły decydująco na ukształtowanie się opinii społecznej o bibliotece. Małe, niedostatecznie zaopatrzone w nowości wydawnicze księgozbiory nie są w stanie już zadowolić czytelników, którzy oczekują od biblioteki publicznej pomocy w zakresie informacji, w doborze lektur oraz innych materiałów potrzebnych do nauki, studiów, indywidualnych prac samokształceniowych. W tej sytuacji jawi się konieczność określenia zadań dla bibliotek publicznych o charakterze centralnym: powiatowych, wojewódzkich, regionalnych. Zakresy ich działania są w poszczególnych krajach różne, podobieństwa dotyczą zasad gromadzenia zbiorów, centralizowania prac bibliotecznych dla bibliotek niżej zorganizowanych, instruktażu i form kształcenia bibliotekarzy. Biblioteki publiczne pełniące centralne funkcje w sieci coraz częściej włączają się do obiegu informacji w skali krajowej i pośredniczą w udostępnianiu materiałów z bibliotek uczelni wyższych, specjalnych i fachowych. Dlatego też funkcja centralnych bibliotek publicznych w Niemieckiej Republice Demokratycznej, na Węgrzech i w Bułgarii rozpatrywana jest w zespole problemów organizacyjnych dotyczących całej ogólnokrajowej sieci bibliotecznej oraz służb informacyjnych w zakresie nauki, techniki i ekonomii.

3. Zmienia się nie tylko zakres społecznej funkcji biblioteki publicznej. Również biblioteki uczelni wyższych czynnie reagują na wzrost ilości-

wych i jakościowych potrzeb czytelniczych zgłaszanych spoza własnego środowiska studenckiego i naukowego. Gotowość do pełnienia usług dla środowisk lokalnych zaznacza się wyraźnie w bibliotekach wyższych uczelni Niemieckiej Republiki Demokratycznej, gdzie co trzeci użytkownik jest spoza danej uczelni. W stosunkowo młodym wiekiem uczelniach niemieckich dąży się aktualnie do umocnienia roli biblioteki głównej, centralizuje w niej najważniejsze czynności związane z gromadzeniem, opracowywaniem i udostępnianiem zbiorów oraz służbami informacyjnymi. Podział zadań między główną biblioteką uczelni a bibliotekami instytutów i zakładów jest bardzo wyraźny. Biblioteka główna uczelni jest odpowiedzialna za całą sieć biblioteczną danej uczelni. Zostały jej również podporządkowane ośrodki informacji naukowej i technicznej, które działały dotąd niezależnie.



Fot. Zdzisława Świdorska

Chwila odpoczynku przy kawie w stylowym saloniku. Od lewej: R. Z. Zotova i N. N. Solowiova (ZSRR), L. Ribarska (Bulgaria). Na pierwszym planie z prawej M. Kocięcka, kierownik Zakładu Informacji Biblioteki Narodowej

4. Współczesne problemy organizacji bibliotek naukowych muszą być podejmowane i rozwiązywane przez odpowiednio przygotowane zespoły naukowe i administracyjne. Spośród krajów socjalistycznych osiągnięcia godne uwagi ma bibliotekarstwo w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Sprawami bibliotek szkół wyższych zajmuje się w Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego NRD Wydział Bibliotek i Informacji. Wydział ten korzysta z wyników prac naukowych i metodycznych specjalnej komórki (liczącej 20 osób) Metodycznego Centrum ds. Biblio-



Fot. Zdzisława Świdarska

Ożywione dyskusje toczyły się też w kularach. Dr G. Rückl (NRD) w rozmowie z dr. I. Pappem. (Węgry) wspomagał kwestie plastyczną gestykulacją...

tek Naukowych, która działa przy tymże Ministerstwie. Funkcje doradcze i opiniodawcze pełni przy Ministerstwie Rada ds. Naukowych Bibliotekarstwa i Informacji Naukowej, w skład której wchodzi wybitni przedstawiciele bibliotek naukowych i fachowych oraz reprezentanci centralnych ośrodków informacji i dokumentacji.

5. Jednym z najważniejszych zagadnień nurtujących bibliotekarstwo krajów socjalistycznych jest współpraca bibliotek różnych typów oraz ośrodków informacji naukowej i technicznej. Obejmuje ona w głównej mierze organizacyjne problemy gromadzenia zbiorów, a zwłaszcza ich specjalizacji, procesów związanych z ich opracowywaniem oraz udostępnianiem. W poszczególnych krajach doświadczenia w tym zakresie są bardzo rozmaite. Toteż we wnioskach opracowanych w końcu narady postulowano, by głównym tematem przyszłego spotkania była właśnie współpraca bibliotek, ośrodków informacji i innych instytucji kultury (muzeów, archiwów, domów kultury) w zakresie informacji specjalistycznej oraz udostępniania zbiorów. Wydaje się, że prezentacja konkretnych doświadczeń w tej dziedzinie będzie pożyteczna dla wszystkich współpracujących ze sobą ośrodków bibliotekoznawczych.

Uczestnicy narady zwiedzili Bibliotekę Uniwersytecką oraz Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Książnicę Miejską im. M. Kopernika w Toruniu. Gospodarze obu tych bibliotek nie szczędzili czasu i starań, by umożliwić gościom dokładne ich zwiedzenie. Kularowym dyskusjom nie

było końca. Podczas pobytu w Toruniu Alojzy T u j a k o w s k i, dyrektor Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika sprawił uczestnikom miłą niespodziankę w postaci koncertu zespołu kameralnego Filharmonii Bydgoskiej, który odbył się w Bibliotece. W ostatnim dniu pobytu — uczestników konferencji podejmował czarną kawą dr Józef F a j k o w s k i, wiceminister Kultury i Sztuki.

Jadwiga Kołodziejska

JAN WOŁOSZ

Instytut Książki i Czytelnictwa
Warszawa

INTEGRACJA FUNKCJONALNA PODSTAWĄ ROZWOJU POLSKIEGO BIBLIOTEKARSTWA

1. Uwagi wstępne

Wzrost i różnicowanie się zapotrzebowania społecznego na usługi biblioteczne jest procesem ciągłym; jego dynamika ulega stałemu zwiększaniu. Coraz więcej zamówień czytelniczych łączy się z potrzebą rozwijania wyspecjalizowanych usług oraz gromadzenia i udostępniania piśmiennictwa naukowego i fachowego z bardzo różnych dziedzin. Nie jest to możliwe w każdej bibliotece. Pojedyncza biblioteka z reguły ma ograniczone możliwości rozwoju usług i gromadzenia materiałów bibliotecznych. Stąd też ugruntowujące się przekonanie, że obecnie żadna biblioteka, nawet największa, nie jest w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb użytkowników wyłącznie przy pomocy własnych sił i środków. Dopiero zespolenie sił i środków większej liczby bibliotek stwarza szansę podołania zapotrzebowaniu społecznemu na usługi i materiały biblioteczne. Rozwój współpracy między bibliotekami i umocnienie powiązań kooperacyjnych staje się obiektywną koniecznością i jedynie realnym sposobem sprostania nowym zadaniom.

Obfita literatura przedmiotu dowodzi, że stale zwiększa się zasięg i poszerza zakres współpracy między bibliotekami. W krajach o zaawansowanym rozwoju bibliotekarstwa kooperacja w zespole bibliotek lokalnych przestaje wystarczać i coraz częściej przekształca się we współpracę między zespołami i systemami bibliotecznymi. Wzajemna wymiana usług i pomoc w udostępnianiu zbiorów w postaci wypożyczania międzybibliotecznego ulega rozszerzeniu i przekształca się w liczne powiązania kooperacyjne w skali ponadlokalnej; regionalnej, krajowej, niekiedy międzynarodowej. Szczególnie wyraźnie ujawnia się to przy okazji tworzenia centrów bibliograficznych i banków danych, które mają służyć jako elementy infrastruktury współpracy międzybibliotecznej. W rezultacie w wielu krajach już obecnie można wskazać liczne przykłady zorganizowanej i zaawansowanej współpracy w zakresie nie tylko gromadzenia i opracowania materiałów bibliotecznych, wypożyczania międzybibliotecznego, informacji bibliograficznej, lecz również tworzenia katalogów

centralnych, finansowania badań i innych przedsięwzięć ważnych dla zainteresowanych bibliotek, przechowywania materiałów rzadko wykorzystywanych, komputeryzacji, doskonalenia zawodowego kadr itp. Współpraca w zakresie merytorycznego, a w szczególności technicznego opracowywania materiałów bibliotecznych bardzo często przyjmuje postać centralizacji wybranych czynności i ich zautomatyzowanego wykonawstwa przy pomocy nowoczesnych urządzeń technicznych.



Fot. Jerzy Maj

Przedstawiciel Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej mgr Jan Wołosz omówił podstawowe założenia integracji funkcjonalnej bibliotekarstwa polskiego przyjęte w „Programie rozwoju do roku 1990”.

Z reguły współpraca rozwijana jest na zasadzie dobrowolnych umów i wzajemnych korzyści dla współpracujących bibliotek. Obok korzyści ekonomicznych uzyskują one lepszą jakość wykonania prac i usług. Dzieje się tak, ponieważ współpraca prowadzi do pogłębienia podziału pracy i rozwoju specjalizacji. To zaś daje zawsze wyższą efektywność, skuteczność i sprawność działań. Niekiedy jedynie dzięki współpracy można uzyskać usługi, które są niezbędne w procesie zaspokajania potrzeb użytkowników poszczególnych bibliotek. Tak więc wielu bibliotekom jedynie współpraca umożliwia korzystanie z walorów komputeryzacji.

Warto zauważyć również, że dla rozwoju współpracy międzybibliotecznej duże znaczenie posiada polityka biblioteczna państwa. Ważne jest zwłaszcza materialne poparcie państwa dla tworzenia infrastruktury bibliotekarstwa w postaci finansowania centrów komputerowych, bibliotek składowych, ośrodków reprograficznych, instytucji zaopatrujących bi-

blioteki w meble, sprzęty i materiały itp. Stwarza to materialne podstawy dla rozwoju współpracy i wzajemnych powiązań kooperacyjnych między bibliotekami.

2. Bibliotekarstwo podzielone

Zrozumienie dla potrzeby zespalandia i racjonalnego wykorzystywania zasobów materialnych i etatów posiadanych przez biblioteki pojawiło się w naszym kraju stosunkowo wcześnie. Już dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi w 1946 r. ustanawiał ogólnokrajową sieć biblioteczną. Zgodnie z intencjami twórców dekretu miała ona służyć między innymi ułatwianiu współpracy międzybibliotecznej dzięki ustalonym powiązaniom i zależnościom sieciowym. Zmiany w organizacji administracji państwowej sprawiły, że nie wszystkie postanowienia dekretu zostały wprowadzone w życie. Idea umacniania różnego rodzaju powiązań organizacyjnych w ramach sieci utrzymała się i stanowiła myśl przewodnią wielu późniejszych poczynań organizacyjnych. Nowa ustawa biblioteczna z 1968 r. utrzymała powiązania między bibliotekami w ramach ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Zawarte jest w niej również postanowienie, iż «Biblioteki ogólnokrajowej sieci bibliotecznej obowiązane są do współdziałania w zakresie gromadzenia, przechowywania, opracowywania i udostępniania zbiorów, sporządzania i rozpowszechniania informacji bibliograficznych i dokumentacyjnych, w działalności naukowo-badawczej oraz w dokształcaniu i doskonaleniu zawodowym pracowników bibliotek». Powierzając Ministrowi Kultury i Sztuki nadzór nad ogólnokrajową siecią biblioteczną zobowiązano go jednocześnie do ustalenia, w porozumieniu z kierownikami innych resortów, zasad w sprawach:

- (1) specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych,
- (2) międzybibliotecznej wymiany, przekazywania i sprzedaży zbędnych materiałów bibliotecznych,
- (3) zabezpieczania i konserwacji materiałów bibliotecznych,
- (4) koordynacji działalności bibliograficznej i informacyjnej,
- (5) wypożyczania międzybibliotecznego i prowadzenia katalogów centralnych,
- (6) gromadzenia i przechowywania dla celów archiwalnych zasobu materiałów bibliotecznych wytworzonych w Polsce oraz wytworzonych za granicą w języku polskim lub Polski dotyczących,
- (7) sprawozdawczości bibliotek,
- (8) normalizacji i racjonalizacji, a w szczególności wprowadzania postępu technicznego w pracy bibliotecznej.
- (9) dokształcania i doskonalenia zawodowego pracowników bibliotek.

Mimo trzydziestu lat istnienia ogólnokrajowej sieci bibliotecznej nie funkcjonuje ona w pełni jako zorganizowana całość. W rzeczywistości składa się z wielu bardzo luźno powiązanych sieci resortowych, których poziom zorganizowania jest bardzo różnicowany. Najbardziej zintegrowaną sieć tworzą biblioteki publiczne. Zakres uzależnień i współpracy jest w tej sieci szeroki i obejmuje gromadzenie i opracowanie zbiorów,

zaopatrzenie w meble, urządzenia i materiały, doszkalanie i doskonalenie zawodowe pracowników bibliotek, udostępnianie zbiorów, działalność informacyjną. Hierarchiczna struktura sieci bibliotek publicznych jest główną przyczyną umacniania się i dominacji powiązań i współpracy w układzie pionowym. Obok sieci bibliotek publicznych istnieją inne, w których wzajemnych powiązań jest mniej lub w ogóle brak, a biblioteki danej sieci łączy jedynie przynależność do tego samego resortu oraz funkcja nadzoru sprawowana zwykle przez zewnętrznie wobec sieci usytuowane organy administracyjne.

W tej sytuacji współpraca międzybiblioteczna dotyczyć może wybranych problemów, takich jak: tworzenie katalogów centralnych piśmiennictwa zagranicznego, zaopatrywanie bibliotek w karty drukowane centralnie, prac dotyczących norm bibliograficznych i bibliotecznych itp.

Mimo iż spójność organizacyjna sieci ogólnokrajowej nie jest zadowalająca, biblioteki nawiązują współpracę w układach regionalnych. Oczywiście projekty te będą z czasem musiały być włączone do ogólnego programu rozwoju sieci ogólnokrajowej. Wiadomo, że nie zawsze współpraca w ramach określonej sieci daje pozytywne rezultaty ekonomiczne i stwarza możliwości rozwinięcia usług bibliotecznych. Struktura bibliotekarstwa podzielonego utrudnia podział pracy i specjalizacji oraz nie sprzyja polepszeniu jakości usług bibliotecznych. Bardzo często zakresy gromadzenia zbiorów przez różne rodzaje bibliotek pokrywają się, a wypożyczenia międzybiblioteczne są realizowane z dużymi trudnościami. Rozproszenie bibliotek opóźnia modernizację samych bibliotek, zwłaszcza wyposażenie ich w najpotrzebniejszy sprzęt i urządzenia techniczne.

W dużej mierze na taki stan rzeczy wydaje się wpływać sytuacja formalnoprawna poszczególnych bibliotek oraz uwarunkowany częściowo tą sytuacją brak wyspecjalizowanych instytucji prowadzących określoną działalność usługową na rzecz bibliotek.

W ogromnej większości biblioteki stanowią integralne składniki innych instytucji i jako takie są w pełni od nich uzależnione. Finansując działalność biblioteczną, instytucje macierzyste oczekują od bibliotek określonych efektów pracy, ważnych przede wszystkim dla osiągnięcia produkcyjnych, oświatowych, naukowych lub innych typowych dla nich celów. Samodzielność takich bibliotek jest zróżnicowana, na ogół jednak mała. Przy obecnym stanie obowiązujących norm prawnych możliwości współpracy z innymi bibliotekami wyczerpują się na ogół w tym momencie, kiedy biblioteka powinna partycypować w kosztach wspólnie z innymi podejmowanych działań.

Pod tym względem sytuacja bibliotek samodzielnych, to jest głównie publicznych, jest znacznie lepsza. Toteż bardzo często właśnie biblioteki publiczne inicjują współpracę bibliotek na terenie miast, województw lub regionów.

Osobne zagadnienie stanowi niedostatek wyspecjalizowanych usług w zakresie projektowania i budownictwa bibliotecznego, zaopatrzenia w meble i urządzenia biblioteczne, łączności, merytorycznego i technicznego opracowania materiałów bibliotecznych, reprografii, konserwacji materiałów bibliotecznych, automatycznego przetwarzania informacji, doradztwa organizacyjnego itp. Jest to problem niedostatecznie rozwiniętego zaplecza naukowo-badawczego i techniczno-organizacyjnego bibliotekarstwa. Po prostu bibliotekarstwo rozwinęło się znacznie szybciej niż instytucje, które mogłyby stanowić dla niego pomoc.

3. Idea integracji

Sprawa zaspokajania szybko wzrastającego zapotrzebowania społecznego na materiały i usługi biblioteczne jest przedmiotem żywych dyskusji i analiz. Zainteresowanie tym zagadnieniem wzrosło, zwłaszcza w ostatnich latach. Przyspieszenie rozwoju społeczno-gospodarczego kraju zaktualizowało problem usprawnienia pracy bibliotek. Postępy w upowszechnianiu i udostępnianiu najnowszych piśmiennictwa, zwłaszcza naukowego i fachowego, mają bowiem istotny wpływ na rozwój technologii i modernizację wielu dziedzin wytwórczości. Szczególnie wiele uwagi poświęcono temu zagadnieniu w *Raporcie o stanie bibliotek polskich*, opublikowanym w 1974 r. W dokumencie tym stwierdzono, że bez dokonania korekt o charakterze strukturalnym sprostanie szybko wzrastającym potrzebom nie będzie w przyszłości możliwe. Warunkiem osiągnięcia postępu jest dokonanie zmian organizacyjnych, które będą sprzyjać racjonalizacji i wzrostowi efektywności działania oraz współpracy bibliotek bez względu na ich sytuację formalnoprawną i przynależność resortową.

Kontynuacją prac nad Raportem... jest Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego, którego projekt wstępny został opracowany w Bibliotece Narodowej i opublikowany w końcu 1975 r. w Programie... stwierdzono między innymi, że «Trwałe ramy dla skutecznego sterowania bibliotekami stworzy umocnienie, pogłębienie i zwiększenie liczby powiązań funkcjonalnych w postaci istniejących, projektowanych lub postulowanych form współpracy między bibliotekami oraz bibliotekami a innymi instytucjami, zwłaszcza ośrodkami informacji. Prowadzić to będzie do pogłębienia integracji funkcjonalnej, rozumianej jako wchodzenie bibliotek w szczególny rodzaj korzystnych dla czytelników stosunków z innymi bibliotekami i instytucjami, w ramach których będą one uczestniczyć w realizacji funkcji cząstkowych. Ich suma pozwoli współpracującym jednostkom organizacyjnym na osiąganie celów społecznie użytecznych, ważnych dla zaspokajania potrzeb czytelniczych i informacyjnych społeczeństwa. Integracja funkcjonalna sprzyjać będzie kształtowaniu się nowych form współpracy w układach branżowych (ich przejawem może być projektowane utworzenie bibliotek centralnych) i terytorialnych. W obydwu układach poszerzy się zakres zadań, których wykonanie będzie efektem współpracy. Już obecnie można przewidzieć powierzanie (w dalszej perspektywie czasowej) wykonawstwa niektórych zadań lub funkcji instytucjom pozabibliotecznym».

Zgodnie z oczekiwaniami, w ten sposób pojmowana integracja funkcjonalna doprowadzi do przekształcenia obecnej, słabo zintegrowanej ogólnokrajowej sieci bibliotecznej w system biblioteczny ściśle współpracujący z krajowym systemem informacji. System ten powinien się charakteryzować m. in. wysokim stopniem współdziałania bibliotek uczestniczących w realizacji określonych zadań oraz funkcjonowaniem w jego ramach instytucji wyspecjalizowanych w pełnieniu funkcji ważnych dla pozostałych uczestników układu. Efektem umacniania integracji funkcjonalnej powinien być również postęp w uściśleniu profilu funkcji społecznych poszczególnych rodzajów i kategorii bibliotek.

4. Istota integracji

Pojęcie integracji funkcjonalnej pojawiło się w trakcie studiów nad koncepcją krajowego systemu informacji naukowej, technicznej i orga-

nizacyjnej (SINTO). W skład systemu, obok ośrodków informacji, mają wejść także biblioteki i archiwa. Analizując funkcjonowanie tych instytucji, stwierdzono różnorodność i trwałość układów organizacyjnych i administracyjnych, w jakich rozwijają one swoją działalność. Uwzględniono także fakt, że zakres rzeczowy działań prowadzonych przez biblioteki i archiwa nie pokrywa się z tym, który jest przedmiotem zainteresowania autorów koncepcji systemu informacyjnego. W polu zainteresowania twórców SINTO znajduje się bowiem tylko część księgozbiorów i działań bibliotecznych. W rezultacie zrezygnowano z myśli o wyrwaniu bibliotek z ich dotychczasowych układów. Sformułowano natomiast pogląd, zgodnie z którym udział bibliotek i innych instytucji w krajowym systemie informacji miałyby się odbywać na zasadzie integracji funkcjonalnej. W rozumieniu projektantów krajowego systemu informacji SINTO założenia integracji funkcjonalnej można ująć następująco: (a) wszystkie ogniwa systemu, niezależnie od swych podporządkowań administracyjnych, będą miały centralnie wyznaczone i skoordynowane zadania; (b) centralna koordynacja na rzecz systemu dotyczyć będzie, prócz profilu działalności informacyjnej, także rozwoju kadr i inwestycji; (c) w systemie osiągnięty być musi pełny przepływ informacji między ogniwami, co wymaga wprowadzenia i wykorzystywania nowoczesnych środków technicznych; (d) osiągnięta zostanie unifikacja metod i terminologii; (e) instytucje-ogniwa systemu zachowają pełną swobodę w wykonywaniu swych pozasystemowych obowiązków.

Stosownie do założeń, integracja funkcjonalna ma możliwość utworzenia systemu wysoce scentralizowanego, charakteryzującego się między innymi scentralizowanym wyznaczaniem zadań oraz centralną koordynacją ich wykonawstwa, możliwą dzięki koordynacji rozwoju kadr i inwestycji. Mimo iż w założeniach nie mówi się o obligatoryjnym trybie przekazywania centralnie wyznaczonych zadań, jego zastosowanie wy-
idea integracji

Z integracją funkcjonalną w bibliotekarstwie wiąże się nieco inne nadzieje. Oczekuje się, że będzie ona czynnikiem przyspieszającym podział pracy i rozwój specjalizacji w ramach ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Efektem jej umacniania będzie rozwój kooperacji między bibliotekami oraz bibliotekami a innymi instytucjami. Przejawi się ona między innymi w centralizacji niektórych funkcji o podstawowym znaczeniu dla pracy bibliotek. Nasilać się będzie proces kumulacji wielu prac, które obecnie wykonywane są w sposób niesprawny i nieekonomiczny w poszczególnych bibliotekach. Ich wykonawstwo przejmą bądź niektóre większe biblioteki, bądź też nowe instytucje, które zostaną powołane w ramach sieci. Istotna będzie również możliwość uruchomienia nowych działań, których brak jest obecnie odczuwalny, ale których podjęcie w obecnych warunkach jest niemożliwe. W ten sposób zostaną stworzone warunki dla rozwoju możliwości usługowych bibliotek oraz zaspokojenia nowych potrzeb czytelniczych i informacyjnych społeczeństwa.

Przy założeniu pozostawienia bibliotek w ich dotychczasowych układach organizacyjnych i administracyjnych, nieodzowne będzie stworzenie komplementarnej nadbudowy, złożonej z ponadresortowych powiązań organizacyjnych. Powinna się ona nakładać na istniejące struktury, uzupełniać je i stworzyć trwałe ramy dla inicjowania i umacniania procesów integracyjnych. Jej istnienie zdecydowanie o przekształceniu się sieci w spójny system współdziałających bibliotek.

Uformowanie się takiej nadbudowy wymagać będzie zmian norm

prawnych regulujących status różnych rodzajów bibliotek w społeczeństwie oraz rozbudowy materialnych podstaw współpracy międzybibliotecznej. Biblioteki muszą uzyskać warunki do większej samodzielności zarówno w zakresie nowych form i kierunków działania, jak i gospodarowania posiadanymi środkami materialnymi. Większa samodzielność nie wystarczy jednak do rozwiązania takich problemów, jak na przykład automatyzacja procesów bibliotecznych, racjonalne przechowywanie rzadko wykorzystywanych materiałów bibliotecznych, modernizacja bazy materialnej bibliotek itp. Niezbędna jest przeto pomoc centralnych organów administracji państwowej w rozbudowie infrastruktury bibliotekarstwa, służącej wszystkim rodzajom bibliotek bez względu na ich resortową przynależność. Powołanie centralnych bibliotek specjalnych, ośrodków konserwacji materiałów bibliotecznych, przedsiębiorstw zaopatrzenia bibliotecznego, bibliotek składowych — oto przykładowe elementy owej infrastruktury, której rozbudowa jest niezbędna dla umacniania integracji sieci. W praktyce oznacza to zatem potrzebę celowej rozbudowy zaplecza naukowo-badawczego i organizacyjno-technicznego bibliotekarstwa.

5. Uwarunkowania organizacyjne integracji

Autorzy *Programu rozwoju bibliotekarstwa polskiego* zdawali sobie sprawę, że integracja funkcjonalna pozostanie w sferze zamierzeń tak długo, dopóki w ogólnokrajową sieć biblioteczną nie zostaną wbudowane mechanizmy samosterujące zmianami w tym kierunku. Dlatego też określono pożądane kierunki zmian oraz zaproponowano rozwiązania, które sprzyjać mają procesom integracyjnym. Uwagę skupiono przede wszystkim na usprawnieniu zarządzania bibliotekami.

Punktem wyjścia dla opracowanych propozycji było stwierdzenie, że każda biblioteka, jako element zorganizowanego życia zbiorowego, posiada swoje otoczenie, z którym jest powiązana rozlicznymi więzami, od którego jest uzależniona i które stwarza dla niej określone warunki funkcjonowania. Większość tych powiązań i uzależnień powinna być regulowana z zewnątrz, centralnie i planowo przez właściwe ogniwa zarządzania bibliotekami.

W warunkach organizacyjnych polskiego bibliotekarstwa istnieje potrzeba uściślenia i rozgraniczenia tych funkcji, które powinny być pełnione w ramach poszczególnych sieci i zespołów bibliotek podporządkowanych poszczególnym resortom, oraz tych, których pełnienie przez ogniwa centralne na poziomie ogólnokrajowej sieci bibliotecznej powinno przynosić najlepsze rezultaty. Racjonalizacja podziału funkcji zarządzania powinna umożliwić wzmocnienie powiązań kooperacyjnych i odpowiedzialnych oddziaływań w ramach poszczególnych sieci, jak również — umocnienie planowania centralnego.

W Programie... zaproponowano, by w ramach sieci podległych organizacyjnie poszczególnym resortom były pełnione te wszystkie funkcje, których sprawowanie wymaga uwzględniania specyfiki zadań oraz metod i technik pracy danego rodzaju bibliotek. W szczególności w ramach poszczególnych sieci resortowych powinno się wykonywać:

- (a) planowanie rozwoju ilościowego,
- (b) wytyczanie głównych kierunków działań,
- (c) pozyskiwanie środków finansowych i rzeczowych dla bibliotek,
- (d) doskonalenie organizacji i zarządzania w ramach danej sieci,
- (e) doskonalenie metod i form pracy,

(f) określanie wymagań kwalifikacyjnych i zgłaszania ich ośrodkom kształcenia bibliotekarzy,

(g) umacnianie i ustalanie nowych powiązań funkcjonalnych między bibliotekami oraz bibliotekami a innymi instytucjami,

(h) regulowanie statusu formalnoprawnego bibliotek,

(i) doszkalanie i doskonalenie zawodowe pracowników bibliotek,

(j) normowanie biblioteczne w zakresie zatrudnienia, zawartości zbiorów, budownictwa bibliotecznego itp.

Jednocześnie ustalono, że w odniesieniu do bibliotekarstwa jako całości niezbędne jest centralne pełnienie następujących funkcji:

(a) określanie założeń jednolitej polityki bibliotecznej,

(b) określanie form współpracy i umocnianie współdziałania ogólnokrajowej sieci bibliotecznej z krajowym systemem informacji,

(c) określanie priorytetowych kierunków oraz inicjowanie, wspieranie i finansowanie badań bibliotekoznawczych,

(d) rozwijanie inicjatywy legislacyjnej,

(e) inicjowanie, wspieranie i finansowanie przedsięwzięć wpływających na rozwój współpracy międzybibliotecznej i pogłębianie integracji funkcjonalnej,

(f) podejmowanie przedsięwzięć służących modernizacji bibliotek i ich działań,

(g) podejmowanie działań zapewniających produkcję i dopływ niezbędnych środków rzeczowych do bibliotek, jak na przykład nowoczesnych mebli i urządzeń technicznych,

(h) współdziałanie w kształtowaniu warunków pracy i płacy pracowników bibliotecznych, określanie ilościowych i jakościowych potrzeb w zakresie kwalifikowanej kadry,

(i) konsultowanie inicjatyw resortowych w sprawach bibliotecznych,

(j) reprezentowanie interesów bibliotek wobec organów państwowych i instytucji społeczno-politycznych,

(k) normalizacja biblioteczna.

Właściwe pełnienie wymienionych funkcji uzależnione będzie od wzmocnienia dotychczasowych resortowych komórek administracyjnych nadzorujących poszczególne rodzaje bibliotek oraz od powołania centralnego organu do spraw bibliotecznych.

Komórki resortowe, jak również organ centralny, nie będą dysponowały warunkami do sprawowania większości tych funkcji. Dlatego przewiduje się, że będą mogły zlecać ich pełnienie wybranym bibliotekom lub innym instytucjom.

W *Programie...* przewidziano powołanie centralnego organu do spraw bibliotek przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, który z mocy ustawy sprawuje opiekę i nadzór nad bibliotekami. Jako wyspecjalizowany aparat wykonawczy Ministra do spraw realizacji ustawy bibliotecznej, tak usytuowany organ miałby stosunkowo najlepsze warunki do pełnienia funkcji programowania centralnego i sterowania rozwojem bibliotek. Jego kompetencje powinny umożliwić skuteczne regulowanie spraw o podstawowym znaczeniu dla ogólnokrajowej sieci bibliotecznej. Sztabowy charakter organu i organizatorski typ jego prac będą sprawiały, że niezbędne będzie:

(a) zatrudnianie w nim stosunkowo nielicznego, lecz wysoko kwalifikowanego personelu o dużej sprawności organizatorskiej,

(b) wyposażenie w środki umożliwiające finansowanie działań, które chociaż niezbędne dla doskonalenia i rozwoju usług bibliotecznych — nie

były dotychczas podejmowane, ponieważ przekraczało to możliwości poszczególnych bibliotek,

(c) korzystanie przez organ z szerokiej pomocy przede wszystkim ekspertów i konsultantów, a ponadto bibliotek i innych instytucji, zarówno przy opracowywaniu różnego rodzaju projektów i programów, jak i realizacji innych zadań,

(d) zlecenie przez organ bibliotekom, ośrodkom naukowo-badawczym i innym wyspecjalizowanym instytucjom pełnienia niektórych funkcji, których pełnienie na poziomie ogólnokrajowej sieci bibliotecznej jest nieodzowne.

O skuteczności działań organu centralnego zadecyduje to, czy osiągnięcie powodzenia w rozbudowie infrastruktury bibliotekarstwa polskiego. Powodzenie to w dużej mierze będzie zależało od rezygnacji z administracyjnego trybu działań i umiejętności skupienia wysiłków na zadaniach najważniejszych.

6. Zakończenie

Przedstawione ustalenia i wstępne projekty rozwiązań wskazują ogólny kierunek zamierzeń. Ich urzeczywistnienie będzie stanowiło zaledwie wstępny krok w zakresie integrowania bibliotekarstwa jako całości. Spodziewamy się, że umocnienie ogniw zarządzania ogólnokrajową siecią biblioteczną przyczyni się do stworzenia warunków i mechanizmów umożliwiających intensyfikację zahamowanych obecnie procesów integracyjnych. Powstaną również warunki do opracowania szczegółowych planów modernizacji bibliotekarstwa jako całości.

Integrację funkcjonalną traktujemy więc jako ideową podstawę dalszego rozwoju polskiego bibliotekarstwa. Pojmujemy ją jako proces dynamiczny, sprzyjający dalszemu podziałowi pracy i specjalizacji, powodujący wyodrębnienie się nowych form instytucjonalnych, sprzyjający rozwojowi bibliotekarstwa jako całości zorganizowanej, wzajemnie powiązanej i uzależnionej.

Dzięki zrozumieniu i poparciu władz, z jakim spotkał się wstępny projekt *Programu...*, istnieje realna szansa na przyspieszenie rozwoju całego bibliotekarstwa. Już w najbliższym czasie przewidywane jest podjęcie uchwały rządowej w sprawie roli bibliotek w społeczno-gospodarczym i kulturalnym rozwoju kraju. Oczekuje się, że w uchwale znajdą się także postanowienia, które będą miały duże znaczenie dla przyspieszenia procesów integracji funkcjonalnej.

FERENC SZENTE
Centralny Ośrodek
Bibliotekoznawstwa i Metodyki
Budapeszt

TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE PROBLEMY CENTRALIZACJI ZAOPATRYWANIA BIBLIOTEK W MIEJSCACH ZAMIESZKANIA I W MIEJSCACH PRACY

Wstęp

W ciągu 25 lat bibliotekarstwo węgierskie miało trudny do rozwiązania problem: jak zaopatrywać biblioteki uwzględniając potrzeby rozproszonych środowisk zamieszkania i zakładów pracy.

Głównym postulatem węgierskiej polityki bibliotecznej jest, żeby obywatele mogli korzystać z biblioteki publicznej zarówno w miejscu zamieszkania, jak w miejscu pracy. Powstały więc w skali krajowej dwa rodzaje sieci bibliotek publicznych: sieć biblioteczna dla skupisk ludności i sieć biblioteczna dla zakładów pracy, utrzymywana przez związki zawodowe. Oba te rodzaje sieci zaopatrują swe biblioteki we własnym zakresie.

Sieć biblioteczna utrzymywana przez Rady zorganizowana jest według podziału administracyjnego kraju. Rady wojewódzkie mają w swojej siedzibie bibliotekę wojewódzką, biblioteki powiatowe utrzymywane są przez Rady powiatowe, a Rady gminne utrzymują biblioteki wiejskie.

Na prowincji związkowa sieć biblioteczna skupia się wokół biblioteki centralnej Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych. W większych zakładach pracy, zatrudniających ponad 200 pracowników bibliotekę utrzymuje komisja związkowa zakładu; mniejsze zakłady otrzymują depozyty z biblioteki centralnej odpłatnie w wysokości 8 ft. rocznie od każdego pracownika. Ogólna suma odpłatności w skali rocznej często zmienia się, w zależności od stanu zatrudnienia.



Fot. Jerzy Maj

Autor artykułu w trakcie omawiania tez referatu

Biblioteki miejskie w Budapeszcie utrzymywane są przez Radę m. st. Budapesztu. Biblioteka centralna otrzymuje pełną dotację, z tych środków zakłada filie i zarządza nimi na terenie stolicy. W Budapeszcie każdy związek zawodowy utrzymuje własną sieć bibliotek w postaci punktów bibliotecznych, zlokalizowanych w poszczególnych zakładach pracy. W większych zakładach działają biblioteki samodzielne utrzymywane przez komisje związkowe; mniejsze zakłady otrzymują również z centralnej biblioteki związkowej albo z biblioteki pełniącej funkcję biblio-

teki powiatowej depozyty odpłatne po 8 ft. rocznie od każdego pracownika.

Liczba punktów bibliotecznych obu sieci jest w całym kraju bardzo duża: w sieci podległej radom stanowi ona 60—70% wszystkich placówek bibliotecznych, a w związkowej — ponad 80%. W sieci podległej radom wiejskie punkty biblioteczne miały w 1974 r. przeciętnie po 3000 tomów. W mniejszych wsiach, poniżej 1000 mieszkańców liczba tomów w bibliotekach wynosi od 1500 do 2000. W liczbie 3200 placówek bibliotecznych sieci związkowej jest 2800 punktów, które otrzymują książki w depozyt z biblioteki centralnej; opracowane, zaopatrzone w sygnaturę, gotowe do wypożyczania. Równocześnie najmniejsze biblioteki same kupują i opracowują książki dla punktów bibliotecznych w małych skupiskach wiejskich.

Los małych skupisk wiejskich

Ponad dwie trzecie z około 3200 skupisk ludzkich na Węgrzech stanowią wsie poniżej 2000 mieszkańców. Tylko niektóre z nich — zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego kraju — mogłyby otrzymać funkcję centralną. W przyszłości większość wsi w zaspokajaniu swych aspiracji komunalnych będzie korzystać z niewielkich dotacji państwowych na budownictwo komunalne. Plany rozwoju osiedli, sporządzone zgodnie z przewidywaniami ekonomicznymi, przewidują zmiany w strukturze wsi. Będą się one rozwijały jako małe miasteczka, centrale skupisk wiejskich liczące od 5 do 10 000 mieszkańców.

Stosownie do tych perspektyw przydzielane są na cele rozwojowe fundusze ze źródeł centralnych i wojewódzkich. Szczególnie w pierwszym dziesięcioletnim etapie rozwoju miasta i siedziby województw przewidziane na przyszłe centrale średniego i wyższego szczebla mają dużo większe szanse na otrzymanie funduszy. Mają one bowiem dużo do nadrobienia, żeby przekształcić się w miasta 20. stulecia. W przyszłości ponad 2000 małych wiosek wyludni się i przestanie istnieć. Przemiany demograficzne są wynikiem procesu, w którym uczestniczy wiele skomplikowanych czynników. Toteż nie jest wskazane, aby ten proces przyspieszać lub hamować środkami administracyjnymi. Zdaniem specjalistów, proces ten może przebiegać lat 15—20, co wcale nie znaczy, że małe wioski po 20 latach całkowicie znikną. Spółdzielnie i państwowe gospodarstwa rolne już obecnie usiłują różnymi sposobami (mieszkania, autobus szkolny) utrzymać niezbędne ręce do pracy, szczególnie młodych specjalistów. Pracownicy budujący domki jednorodzinne otrzymują tani transport, materiał budowlany, wykonawców. Kanalizacja i stosunkowo tanie urządzenia wodociągowe stanowią najniezbędniejszy rekwizyt komfortu domowego. Toteż raczej ograniczone możliwości otrzymania pracy niż aspiracje do życia miejskiego powodują zmniejszenie się liczby ludności w małych wioskach. Liczba mieszkańców wsi na przełomie tysiąclecia wyniesie ponad trzy miliony, a nie jest wykluczone, że dalszy rozwój intensywnego zagospodarowania wiąże ze wsią jeszcze większą liczbę ludności.

Dalszy rozwój struktury osadniczej, perspektywiczny kierunek przemian demograficznych stanowią zasadniczy problem w perspektywnym planowaniu systemów zaopatrywania bibliotek. Odnosi się to również do form zaopatrywania bibliotek w małych wioskach.

Zróznicowany rozwój bibliotek wiejskich

Rozwój bibliotek w ostatnich dziesięciu latach ukazał wyraźnie pewne sprzeczności, wynikłe z faktu, że opracowane dla małych wiosek formy zaopatrywania nie mogły być w praktyce zrealizowane. Program Ministerstwa Oświaty Ludowej przewidywał we wsiach liczących ponad 3000 mieszkańców zatrudnienie bibliotekarza etatowego. Z funduszków przeznaczonych na rozwój produkcji spółdzielczej gminy większość wydatków przypadała na zakup książek i wyposażenia.

Biblioteki w małych wioskach mogą powiększać swe zbiory drogą zakupu w granicach 20—25%, i to w zakresie pozycji podstawowych. Niewiele bibliotek realizuje ten procent. Mimo że jedynym źródłem powiększania zbiorów jest zakup z własnych funduszy, bibliotekarzom trudno się oprzeć pokusie nabycia dzieł, które obiecują masową poczytność i figurują na liście zamówień; zakup tych dzieł odbywa się przeważnie kosztem zbiorów podstawowych. W ten sposób w większości małych wiosek zamiast podstawowego księgozbioru bibliotecznego nagromadziły się stosy różnych książek. Spośród nowo zakupionych pozycji liczba dzieł nieczytanych jest bardzo wysoka. Każda nowa książka po około pięciokrotnym wykorzystaniu staje się martwą pozycją magazynową, nie jest wypożyczana. Można stąd wysunąć wniosek, że dla małych wiosek nieodowne jest centralne zaopatrywanie, dzięki któremu mogłyby one otrzymywać pozycje, których same zakupić nie są w stanie, oraz stale odświeżać swoje zbiory, tak aby pozycje nieczytane nie zalegały niepotrzebnie magazynów.

Forma, która nie wytrzymała próby czasu

Regionalny system biblioteczny ma na Węgrzech 10-letnią tradycję. Okręg wojewódzki Veszprémer w Tapolca wypraktykował ten system najskuteczniej.

W wielu środowiskach są zakłady przemysłowe i usługowe, szkoły. Wszystko to przyczynia się do tworzenia ośrodków integrujących małe wioski. Wokół tych centralnych ośrodków skupia się 3—5 pobliskich wsi. Łączna liczba ich mieszkańców kształtuje się w granicach od 5 do 8 tysięcy. Jest to skupisko mieszkańców gospodarczo dostatecznie silne, które może wspólnie utrzymać bibliotekę z podstawowym księgozbiorem. Biblioteka takiej centralnej wsi, kierowana przez kwalifikowanego bibliotekarza, utrzymuje w pobliskich wsiach filie prowadzone przez bibliotekarzy pracujących społecznie.

Upowszechnienie takiej formy organizacyjnej hamuje wiele czynników. Często wieś centralna jest małym skupiskiem. Jej rozwój wymaga budowy szkół, przychodni lekarskiej, mieszkania dla lekarza, uruchomienia sieci dróg, zaopatrzenia w wodę do picia itd. Do tego dochodzi konieczność wybudowania biblioteki o powierzchni 100—150 m², która mogłaby gromadzić księgozbiór wystarczający do pełnienia zadań regionalnych. Inną trudnością jest to, że biblioteki powiatowe, już zorganizowane, od momentu swego powstania walczą z brakiem fachowych bibliotekarzy. Oferowane przez miasta warunki pracy są jednak atrakcyjniejsze nawet dla tych bibliotekarzy-zapaleńców, którzy wybrali wieś jako miejsce swej życiowej aktywności. Bardzo często biblioteka regionalna nie ma środków transportu, koniecznych do wykonania zadań. Z tego powodu w wielu filiach bibliotecznych w pobliskich wsiach nie odnawia się

zbiorów. Ze względu na przytoczone trudności musimy praktycznie z tej formy organizacyjnej zrezygnować, mimo że pasowałaby ona do ogólnego programu rozwoju sieci bibliotecznej.

Biblioteka miejska zaopatruje centralnie wieś

Centralny system zaopatrzenia bazuje na bibliotekach miejskich i powiatowych. Z pomocą tego systemu można bibliotekom wiejskim zapewnić taką część bieżącej produkcji książkowej, jakiej nie byłyby one w stanie zdobyć we własnym zakresie, a mówiąc inaczej, których nie warto zakupywać. Doświadczenie wskazuje, że w bibliotekach małych wiosek największą poczytnością cieszą się książki dla dzieci i klasyczna literatura piękna. Poczytność tej literatury nie jest modą ani zjawiskiem przejściowym, przeciwnie, jest ona ciągle aktualna: kolejne pokolenia wciąż do niej wracają. Gdyby małe wioski nie miały w ogóle zajmować się zakupem, to wydaje się celowe, aby każda mała biblioteka wiejska prowadziła samodzielny zakup tej własnie literatury. Na tak ograniczony zakup wystarczyłby miejscowy fundusz, jakim te placówki dysponują. Część bieżącej produkcji książkowej, która wprawdzie wchodzi w skład zbiorów bibliotek wiejskich, lecz z racjonalnych względów nie jest nabywana, powinny zakupywać biblioteki powiatowe lub miejskie, albowiem są one centralami zaopatrzenia dla małych wiosek. Winny one zakupywać niezbędne egzemplarze poszczególnych dzieł, aby np. w wyniku wymiany kwartalnej można było w bibliotekach wiejskich otrzymać w krótkim czasie wszelkie książki. Dla zapewnienia bazy książkowej centralom zaopatrzenia należy przydzielić środki finansowe z funduszy rozwojowych centralnych i wojewódzkich.

Szacunkowa kwota ta wynosi (uwzględniając ceny książek z 1975 r.) ok. 8 milionów forintów. Kwota taka niezbędna jest po to, aby z wymienionych 2000 małych osiedli, 5—6 wsi mogło wspólnie dysponować minimalną kwotą 20 000 forintów, koniecznych dla założenia zbiorów podstawowych. W celu zagwarantowania zaopatrzenia centralnego w bibliotekach wiejskich i powiatowych, łącznie w 40 placówkach, trzeba zapewnić pojemność magazynów na 10—12 tysięcy książek. W większości przypadków można przewidywać tylko skromne koszty budowy, ponieważ na wspomnianych obszarach znajduje się wiele luźnych izb szkolnych, które mogą służyć jako magazyny. Konieczne jest w tej sytuacji powiększenie etatów o co najmniej jedną osobę i dla wspomnianych 8 województw po jednym środku lokomocji (furgonetka). Depozytowy system zaopatrzenia bibliotek stosowany jest w powiatach Körmend i Szombathely województwa Vas.

Dla centralnego zaopatrywania wsi Ministerstwo Kultury wyznaczyło województwo Vas. Już w stadium przygotowawczym do eksperymentu wyszło na jaw, że zaopatrzenie centralne liczyć się musi nie tylko z bibliotekami wiejskimi, ale również ze szkołami w małych wioskach, które winny być zaopatrzone w materiały specjalne wchodzące w skład zbiorów informacyjnych. Nasuwa się również możliwość rozsądniejszego podziału pracy między biblioteką centralną związków zawodowych a biblioteką centralną utrzymywaną przez Rady dla zaopatrzenia przedsiębiorstw przemysłowych na wsi, w przypadkach gdy wielkie biblioteki utrzymywane przez Rady centralizują u siebie zaopatrzenie w książki i materiały biblioteczne.

BIBLIOTEKI OKRĘGOWE W SYSTEMIE BIBLIOTECZNYM LUDOWEJ REPUBLIKI BUŁGARII

W ciągu 23 lat swojego istnienia biblioteki okręgowe przekształciły się z ogólnooświatowych w naukowe. Obecnie muszą one sprostać zwiększonym wymaganiom gospodarki i zarządzania, aktywnie pomagać badaniom naukowym i przyczynić się do przygotowania wysoko wykwalifikowanych kadr. Równocześnie muszą one zaspokajać rosnące ogólne zainteresowania oświatowe i ogólnokulturalne pracowników różnych zawodów, bez względu na ich wykształcenie. Fakt, że każda biblioteka okręgowa obsługuje dużą (oczywiście w skali Bułgarii) jednostkę administracyjną, cały okręg, stawia przed nią jeszcze bardziej odpowiedzialne zadania.

Biblioteki te nie są tylko bibliotekami naukowymi, lecz także bibliotekami centralnymi dla danego okręgu. Oprócz nich znajdują się na jego terenie inne biblioteki naukowe, często o krajowym znaczeniu, jednak dla każdego okręgu podstawowa jest biblioteka okręgowa.

Biblioteki okręgowe są placówkami ważnymi i niezbędnymi, co potwierdziła praktyka. Obecnie jako rodzaj bibliotek są one ciekawe, charakterystyczne, ale być może dyskusyjne. Można spierać się nie o sens ich istnienia, ale o niektóre ich zadania i miejsce wśród innych bibliotek. Bułgarskie biblioteki okręgowe odpowiadają bibliotekom obwodowym w Związku Radzieckim, wojewódzkim w Polsce, „bezirks” w NRD, „mego” na Węgrzech i powiatowym w Rumunii, mają bowiem wiele wspólnych cech i zadań. Jednak obecnie w związku z swoim rozwojem biblioteki okręgowe z naszego punktu widzenia różnią się (od wyżej wspomnianych) z powodu specyfiki naszego bibliotekarstwa. Biblioteki okręgowe powołano ze ściśle określonym celem: aby kierowały pod względem metodycznym bibliotekami na terenie okręgów i aby usprawnić obsługę czytelników, udostępniając im stosunkowo duże i cenne zbiory literatury. Do czasu powstania bibliotek okręgowych potrzeby praktyczne spowodowały utworzenie kilku bibliotek regionalnych.

W kraju było 6 bibliotek okręgowych mających prawo otrzymywania bezpłatnie egzemplarza obowiązkowego całej bułgarskiej produkcji książkowej. W żadnym wypadku nie można powiedzieć, że istniejące biblioteki okręgowe to rezultat indywidualnego punktu widzenia czy też przywłaszczania sobie gotowych cudzych doświadczeń. Odwrotnie: biblioteki rozwijały się w wyniku rewolucji socjalistycznej w Bułgarii, rozwój kulturalny kraju sprzyjał temu, żeby obok sześciu istniejących bibliotek zorganizować jeszcze tyle, ile trzeba było dla zaspokojenia potrzeb ludności we wszystkich okręgach. Pilna potrzeba powołania tego rodzaju bibliotek stała się jaskrawo widoczna po administracyjno-terytorialnej reorganizacji kraju w 1959 r., kiedy to wzrosła w znacznym stopniu liczba okręgów i gdy nie można było wyobrazić sobie rozwoju bibliotekarstwa w okręgu bez metodycznego kierownictwa biblioteki okręgowej. Obok tej najważniejszej strony zagadnienia było jeszcze wiele innych problemów i na nich chcę się zatrzymać.

Bezspornie ogólnooświatowe biblioteki publiczne, związkowe i szkolne potrzebują metodycznego kierownictwa biblioteki okręgowej. Trudno

bez niej wyobrazić sobie życie kulturalne miasta, zaspokojenie rosnących zapotrzebowań na literaturę i informację. Jednakże w 1953 r. i w latach późniejszych nastąpiły w miastach okręgowych znaczne zmiany. Zwiększyła się liczba ludności, zasadniczo zmienił się ich charakter ekonomiczny i kulturalny, pojawiły się instytuty naukowo-badawcze i wyższe uczelnie. W ten sposób w wielu miastach okręgowych równolegle z biblioteką okręgową, aktualnie uczestniczącą w obsłudze czytelników biblioteki wyższych uczelni, techniczne i inne biblioteki naukowe znajdujące się na terenie okręgów.

Zgodnie z zarządzeniami biblioteki okręgowe nie mają prawa sprawować nad nimi kierownictwa merytorycznego, ponieważ biblioteki wyższych uczelni i specjalne biblioteki naukowe wchodzą w skład branżowych sieci bibliotecznych. Tak więc biblioteka okręgowa zmuszona została do zawężenia w znacznej mierze nie tylko zakresu prac metodycznych, ale i obsługi czytelników. I jeśli poprzednio biblioteka ta, faktycznie mająca status biblioteki publicznej, zaspokajała wszystkie potrzeby ludności, gospodarki, nauki i zarządzania, gdyż nie było innych dużych bibliotek, to dzisiaj, kiedy już formalnie — a pod wieloma względami w praktyce — ma ona charakter naukowy, musi pogodzić się z istnieniem wielu innych bibliotek naukowych. Dlatego też niektórzy uważają, że część bibliotek okręgowych powinna być aktywnie włączona w system krajowej służby bibliotecznej, ponieważ ich zbiory są częścią ogólnokrajowych zasobów książkowych. Do chwili, kiedy biblioteki okręgowe nie bacząc na to, że są trzonem bibliotekarstwa, nie będą brać udziału w tworzeniu ogólnokrajowego księgozbioru bibliotecznego, pozostaną poza krajową służbą biblioteczną. W dodatku w wielu miastach okręgowych umocniły się główne miejskie biblioteki publiczne i wbrew zamierzeniom rozwinęły się lub rozwijają na podobieństwo biblioteki okręgowej, odciążone jednakże od obowiązków metodycznych. Biblioteki te wraz ze wzrostem zbiorów i liczby czytelników zwiększały swą samodzielność i dążenie do obsługi czytelników o wyższych wymaganiach. Powstaje pytanie o wzajemne stosunki między biblioteką okręgową, bibliotekami naukowymi i głównymi miejskimi bibliotekami publicznymi, znajdującymi się na obszarze jednego okręgu. Wydaje się, że organizując krajową sieć biblioteczną-informacyjną nie można tworzyć jej bez bibliotek okręgowych. Nie chodzi tutaj o bezpośredni udział bibliotek okręgowych w gromadzeniu ogólnokrajowego księgozbioru bibliotecznego, chociaż nie tylko mogłyby, ale i powinny uczestniczyć w jego tworzeniu, udział bibliotek okręgowych w obsłudze gospodarki, nauki i zarządzania jest oczywisty, lecz możliwy wówczas, jeśli między bibliotekami naukowymi ogólnymi i specjalnymi istnieją nie tylko pionowe, ale także poziome powiązania.

Naturalnym ośrodkiem takich powiązań poziomych są biblioteki okręgowe. Wartościowa obsługa nauki i gospodarki może być realizowana tylko wtedy, gdy istnieją systematyczne i żywe kontakty pomiędzy bibliotekami na terenie okręgów. Kontakty te winny przejawiać się w koordynacji działania bibliotek. Pod tym względem biblioteka okręgowa może stanowić ośrodek centralny. Nasze eksperymenty w zakresie koordynacji gromadzenia zbiorów w bibliotekach naukowych na terenie miast okręgowych potwierdziły tę tezę, wykazując, że: (a) biblioteka okręgowa, jako naukowa, powinna mieć ściśle określoną specjalizację dziedzinową i zadania w zakresie gromadzenia zbiorów i obsługi czytelników; (b) nie należy tworzyć nowych bibliotek okręgowych o uni-

wersalnym profilu gromadzenia zbiorów, gdyż to powoduje dublowanie zbiorów, znacznie podnosi koszty i utrudnia obsługę czytelników; (c) koordynacja gromadzenia zbiorów z określonej dziedziny wiedzy przez centralną bibliotekę branżową i centralny organ koordynujący nie może odbywać się tylko pionowo, ale i poziomo, tzn. na terenie miasta i okręgu. I tutaj ośrodkiem kierującym i koordynującym powinna być biblioteka okręgowa. Oczywiście, że koordynacja pozioma będzie mieć zawsze więcej różnorodnych zadań aniżeli pionowa. Jej podstawowym celem powinno być zaspokojenie potrzeb konkretnego miasta poprzez stworzenie maksymalnie kompletnych zbiorów niezbędnych źródeł informacji.

Wykonywanie funkcji koordynatora przez bibliotekę okręgową wymaga uzyskania uprawnień do metodycznego nadzoru nad bibliotekami naukowymi rozmieszczonymi na terenie okręgu. Sprawę tę poruszyła uchwała nr 2 Rady Ministrów z 1970 r. pomijając prawo naukowych bibliotek branżowych do zwracania się w razie potrzeby o pomoc do biblioteki okręgowej. Jednakże to wydaje się nam nie wystarczające. Niezupełnie słusznie postawiono tam żądanie, aby biblioteka okręgowa uzupełniając własny księgozbiór liczyła się z zasobami pozostałych bibliotek. Żeby stworzyć system bibliotek naukowych, które będą stosunkowo dobrze zaspokajać potrzeby nauki i gospodarki, wszystkie biblioteki powinny podlegać koordynacji, liczyć się z pozostałymi, a nie tylko jedna, i to biblioteka podstawowa. Jeśli uchwała ta wejdzie w życie, to biblioteka okręgowa bardzo szybko przeobrazi się w uzupełniającą, zmuszoną ciągle redukować i zmieniać dziedziny, z których gromadzi księgozbiór.

Nie rozstrzygnięte są należycie problemy zadań bibliotek okręgowych związane ze sprawami informacji. Uchwała nr 8 Rady Ministrów z 1973 r. nie wskazuje na to, że biblioteki okręgowe są trzonem sieci informacyjnej, choć prowadzą one szeroką działalność informacyjną.

Przed wszystkim biblioteki okręgowe stosują formę wybiórczego rozpowszechniania informacji o informacji i nowych nabytkach wśród licznych specjalistów, z którymi poprzednio ustalono zakres potrzebnych informacji. Oprócz adresowanej informacji indywidualnej biblioteki okręgowe wydają wykazy nowych nabytków według dziedzin wiedzy, tematyczne zestawienia literatury na temat aktualnych problemów gospodarczych, politycznych, ekonomicznych itd. W Uchwale wskazano, że oprócz Centralnego Instytutu Informacji Naukowo-Technicznej krajowym ośrodkiem informacji jest Biblioteka Narodowa im. Cyryla i Metodego. Nie jest jasne, czy do tego systemu włączono związane z nią biblioteki okręgowe. W ciągu 2 lat będą prowadzone na szeroką skalę eksperymenty i badania, które pozwolą określić miejsce i zadania bibliotek okręgowych w systemie informacyjnym. Badania pozwolą ustalić kategorie czytelników, którzy będą głównymi użytkownikami bibliotek okręgowych, oraz jakie powinny być wzajemne kontakty bibliotek okręgowych z ośrodkami informacji i z innymi bibliotekami naukowymi. Jako biblioteki ogólnodostępne, dostarczające wszystkim kategoriom czytelników literaturę o różnym stopniu trudności i różnej treści, biblioteki okręgowe mają wiele punktów styczności z bibliotekami miejskimi. Powstaje pytanie o miejsce biblioteki okręgowej przy stworzeniu scentralizowanego systemu na terenie miasta okręgowego. Kto powinien stanąć na czele tego systemu — biblioteka okręgowa czy główna biblioteka miejska? Czy istnieje potrzeba w mieście okręgowym — biorąc pod uwagę fakt, że nie są to miasta wielkie — funkcjonowania dwóch równoległych sieci, z biblioteką okręgową i z biblioteką miejską na czele?

Jeśli na czele sieci będzie biblioteka okręgowa, to czy nie naruszy to jej naukowego charakteru? I wreszcie to, co jest charakterystyczne tylko dla Bułgarii: jeżeli biblioteka okręgowa będzie stanowiła centrum sieci, jak to zrealizować, biorąc pod uwagę fakt, że biblioteki publiczne („czytaliszcza”) są częścią autonomicznej organizacji kulturalno-oświatowej „Czytelni Ludowych”? Kiedy opracowywano normatywy rozwojowe i na ich podstawie przygotowywano model rozwoju bibliotekarstwa w kraju, wysunięto wniosek, że na terenie każdego skupiska ludności, w tym i na terenie miasta okręgowego, powinna istnieć tylko jedna biblioteka publiczna ze swoją siecią. Przy tym założeniu w mieście okręgowym na czele sieci bibliotek oświatowych („czytaliszcz”) może i powinna stać tylko biblioteka okręgowa. Oznaczałoby to, że należy połączyć wszystkie biblioteki oświatowe istniejące w mieście okręgowym w jedną scentralizowaną sieć pod kierunkiem biblioteki okręgowej.

Problem ten może być bez trudu rozwiązany w tych miastach okręgowych, w których nie ma „czytaliszcz”. Tam faktycznie biblioteka okręgowa będzie stopniowo tworzyć filie po to, aby objąć całą ludność udostępniając jej literaturę. Powstaje jednak problem sprzeczności pomiędzy naukowym charakterem biblioteki okręgowej a ogólnooświatowym profilem jej filii.

Trudność stwarzają miasta, w których są „czytaliszcza”, a w szczególności te, w których są główne biblioteki miejskie. Jesteśmy przekonani, że w obu przypadkach jest tylko jedna droga. Sposoby osiągnięcia celu powinny być jednakże różnorodne. Tam, gdzie nie ma głównej biblioteki miejskiej, biblioteka okręgowa powinna skupić wokół siebie wszystkie placówki biblioteczne (filie). Od zeszłego roku prowadzone są eksperymentalne próby takiego kształtowania sieci. W Gabrowie połączono w jedną sieć bibliotekę okręgową z czterema filiami i 14 bibliotekami oświatowymi samodzielnymi, w Płowdiwie i Sofii scentralizowano w bibliotekach okręgowych gromadzenie i opracowanie książek dla „czytaliszcz”. W pierwszym przypadku centralizacja jest już faktem — mamy rzeczywiście jedną sieć; w drugim przypadku centralizowano pewne procesy pracy, a osiągnięcie jedności jest już następnym etapem.

Tam, gdzie istnieje główna biblioteka oświatowa, centralizacja odbywa się bez jej udziału. Tak stało się w Sliwenie, Starej Zagorze i Chaskowie. W pierwszym etapie powstają dwie sieci: biblioteki okręgowej i głównej biblioteki oświatowej. W drugim etapie nastąpi połączenie obu systemów.

Problemy stworzenia scentralizowanej służby bibliotecznej są związane z charakterem bibliotek okręgowych. Czy nie zanikną w nawale przeciętnych potrzeb „masowego czytelnika”? Wydaje się, że sprawą zasadniczą w tym przypadku nie jest to, że biblioteka okręgowa może zejść do poziomu zaspokajania przeciętnych zapotrzebowań, lecz to, że będzie ona miała możliwość kierować swoich czytelników zgodnie z ich zainteresowaniami do odpowiednich placówek danej sieci. Biblioteka okręgowa będzie rozszerzać zainteresowania czytelników, dostarczając im literatury, z której poprzednio nie mogli korzystać w swoich niedużych bibliotekach; równocześnie biblioteka będzie lepiej profilować zbiory biblioteki miejskiej i jej filii. Doświadczenie wykazało, że przy stworzeniu jednolitej sieci bibliotek publicznych biblioteka centralna może stać się cenną biblioteką naukową. I co najważniejsze — profilu tej biblioteki nie trzeba ograniczać do gromadzenia w przeważającym procencie literatury naukowej, ale także rozszerzyć zbieranie i udostępnianie litera-

tury pięknej. Istniejąca do tej pory praktyka wykazuje niezbyt racjonalne dążenie, aby za wszelką cenę posiadać 75—80% literatury naukowej, lekceważąc fakt, że zapotrzebowanie na nią i wykorzystanie jej jest znacznie mniejsze. Równocześnie nie było możliwości tworzenia księgozbiorów pełnych wydań dzieł wybitnych pisarzy, uzupełniania zasobów biblioteki okręgowej utworami w języku rosyjskim i innych językach obcych nie tłumaczonymi na bułgarski.

Z naszego punktu widzenia naukowość bibliotek okręgowych nie poniesie uszczerbku także przy wzroście liczby czytelników — młodzieży i dzieci. Naukowość biblioteki przejawia się nie tylko w tym, że obsługuje wyłącznie pracowników naukowych i specjalistów, udostępniając im literaturę naukową, ale i w tym, że stosuje naukowe metody w pracy z dziećmi i młodzieżą. Tworzą się i wzbogacają metody obsługi, równocześnie popularyzują się one w innych bibliotekach, zaś u czytelników wyrabia się przyzwyczajenie do korzystania z literatury kształtującej ich światopogląd.

Dla polepszenia obsługi czytelników i zwiększenia efektywności służby bibliotecznej Komitet Sztuki i Kultury podjął w 1975 r. uchwałę w celu dalszego rozwoju bibliotek okręgowych. W uchwale tej i w zatwierdzonej w 1976 r. „Instrukcji pracy bibliotek rejonowych” jest kilka charakterystycznych spraw: Przede wszystkim wśród jednakowych bibliotek okręgowych wysuwają się na czoło cztery jako rejonowe, położone w najważniejszych miastach kraju, centrach ekonomicznych i kulturalnych. Przyznano im w porównaniu z pozostałymi bibliotekami okręgowymi pewne prawa i nałożono wiele dodatkowych obowiązków. Mają one prawo spełniać rolę międzyokręgowych bibliotek składowych. Będą mianowicie gromadzić bułgarską produkcję wydawniczą i najcenniejszą o profilu ekonomicznym i kulturalnym literaturę radziecką w jęz. rosyjskim. Biblioteki te będą nabywać i przechowywać stosunkowo dużo literatury w językach obcych. Dlatego inne biblioteki okręgowe mają możliwość pozbycia się literatury przestarzałej i mało wykorzystywanej. Stwarza to nadzieję ograniczenia lawinowego wzrostu księgozbiorów w 27 ośrodkach kraju i usprawnienia obsługi specjalistów i ludzi pracy.

Biblioteki rejonowe będą centrami wypożyczania międzybibliotecznego literatury bułgarskiej i radzieckiej na danym terenie. Uwolni to Bibliotekę Narodową od wielu obowiązków związanych z wypożyczeniem międzybibliotecznym, jednocześnie zwiększy znaczenie regionalne tych bibliotek. Bibliotekom rejonowym dołożono dodatkowo niektóre funkcje metodyczne. Pomagają one Bibliotece Narodowej w organizacji podwyższania kwalifikacji bibliotekarzy miejskich bibliotek oświatowych poprzez coroczne kursy dla pracowników ze średnim wykształceniem, przygotowywanie bibliografii zalecających, materiałów metodycznych itd.

Terenowe organa kultury i zarządzania są obowiązane podjąć decyzje o najbardziej racjonalnym zorganizowaniu służby bibliotecznej na obszarze miast okręgowych. Powinny przy tym zwrócić szczególną uwagę na biblioteki publiczne.

W roku 1976 nowa uchwała Komitetu Sztuki i Kultury skierowała uwagę na tworzenie w miastach scentralizowanych systemów obsługi bibliotecznej. Zaleca ona łączność bibliotek okręgowych z czytelniami oświatowymi i różnicowanie ich zadań. Stworzenie scentralizowanych systemów zniweluje sprzeczności, a powiększy perspektywy bibliotek.

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Program rozwoju bibliotek w opinii Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki. Normy wydajności pracy w bibliotekach. Stan bibliotek publicznych w województwie szczecińskim. Upowszechnianie książki społeczno-politycznej. Działalność bibliotek szkolnych i pedagogicznych.

W dniu 28 X 1976 r. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Kultury i Sztuki poświęcone sprawom bibliotek i czytelnictwa. Omówienie najważniejszych problemów poruszanych na tym posiedzeniu znajdujemy w artykule „Bibliotekarski rekonesans” (*Tygodnik Kulturalny* nr 46/76). Odnotowano tu na wstępie pozytywne zmiany w działalności bibliotek, jakie nastąpiły w ciągu ostatnich trzech lat. W tym okresie zwiększono ilość ośrodków kształcących bibliotekarzy, dokonano modernizacji wielu placówek bibliotecznych, powiększyła się liczba wykwalifikowanych bibliotekarzy. Jednak stan bibliotek i czytelnictwa nie jest zadowalający — mimo optymistycznej statystyki. Opinię tę potwierdziła Sejmowa Komisja Kultury i Sztuki. Posłowie zwracali uwagę na słabą jeszcze stabilizację kadr bibliotekarzy, na szczupłość bazy i niedostatek wyposażenia bibliotek. W niektórych województwach środki finansowe przeznaczone na zakup książek pozostają w istotnej dysproporcji do potrzeb. W artykule „Bibliotekarski rekonesans” stwierdza się, że rozwój bibliotekarstwa i czytelnictwa są integralną częścią naszej polityki oświatowej i kulturalnej, a wszystkim naszym poczynaniom powinno towarzyszyć przekonanie o ogromnym znaczeniu czytelnictwa książek dla rozwoju kultury.

Przedłożony przez resort kultury program rozwoju bibliotekarstwa do 1990 r. odpowiada — zdaniem posłów — naszym potrzebom i możliwościom, należałoby go jednak uzupełnić o kalendarium wykonania konkretnych za-

dań. Na większą uwagę w programie zasługują biblioteki naukowe, których obecny stan jest dość krytyczny, zarówno pod względem bazy lokalowej, jak i wyposażenia w niezbędny sprzęt. W „Bibliotekarskim rekonesansie” podniesiono również zagadnienie odpowiedniego przygotowania bibliotek pedagogicznych do realizacji programu powszechnej szkoły dziesięcioletniej oraz zadań bibliotek zakładowych w rozwijaniu czytelnictwa w środowiskach przemysłowych.

Sejmowa Komisja Kultury i Sztuki zwróciła uwagę na konieczność ustalenia minimum limitów na zakup książek dla bibliotek oraz przyspieszenia budowy gmachu Biblioteki Narodowej.

* *

W rozważaniach na temat modernizacji bibliotek dominują problemy mechanizacji i automatyzacji. W rzeczywistości zaś nowoczesność, wkraczająca stopniowo do bibliotekarstwa, powinna objąć znacznie szerszy zakres — pisze Tadeusz Dziechciowski w artykule „Ekonomista potrzebny od zaraz...” (*Trybuna Ludu* nr 270/76). W artykule tym podniesiono problem organizacji pracy w bibliotece. Na podstawie obserwacji można stwierdzić małe, względnie niepełne, wykorzystanie czasu pracy bibliotekarza. Autor artykułu jest pracownikiem Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Szczecinie i jego spostrzeżenia odnoszą się do wykonywanych czynności bibliotekarskich w bibliotece uczelnianej. Zwraca on uwagę na występujące dość często w bibliotece prace techniczne,

nieskomplikowane (np. kopiowanie kart katalogowych, akcesja wydawnictw itp.).

Do ważnych spraw zaliczone tu zostały problemy kryteriów oceny jakości pracy bibliotecznej. Dane statystyczne nie dają pełnych możliwości porównań bibliotek. Miernikami zapewniającymi obiektywność porównań są wg T. Dziechciowskiego: normy wydajności pracy, wielkości zatrudnienia, proporcje między ilością pracowników wysoko wykwalifikowanych a grupą pracowników technicznych, stopień wykorzystania zbiorów. Autor artykułu wychodzi z założenia, że rachunek ekonomiczny stanowić powinien ważne kryterium oceny działalności bibliotek. Stąd w bibliotekach bardzo przydatni byłiby zdolni ekonomiści. Za tym wnioskiem przemawiają m.in. obserwacje działalności biblioteki AM w Szczecinie.

* *

Pozostając przy Szczecinie zasygnalizować należy najważniejsze problemy bibliotek tego regionu, uwzględnione w „Uchwale o rozwoju kultury w województwie szczecińskim w latach 1972—1980”.

Julita Waissmann w artykule „O książkach dobrze i źle” (*Głos Szczeciński* nr 252/76) pisze, że w uchwale tej wskazuje się na dominującą funkcję oświatową i informacyjną bibliotek. W bibliotekach wyżej zorganizowanych dokument ten zaleca podejmowanie działań służących rozwojowi zainteresowań humanistycznych oraz rozwojowi wiedzy technicznej i ekonomicznej, natomiast bibliotekom zlokalizowanym w gminach zalecono położenie większego nacisku na kompletowanie fachowej literatury rolniczej.

Województwo szczecińskie należy do regionu o dużej ilości ośrodków turystycznych i wypoczynkowych. Stąd też postuluje się zorganizowanie sieci małych bibliotek sezonowych, które obsługiwałyby turystów i wczasowiczów w najdalszych krańcach województwa szczecińskiego. Pozytywnie oceniając

stan bibliotek publicznych w województwie szczecińskim, autorka artykułu wskazuje na trudności związane z konserwacją książki. Książki ulegają zniszczeniu, a ponowne ich wykorzystanie przez czytelników możliwe jest po zabiegach introligatorskich. Prace, związane z przywracaniem nowego życia książkom przez te zabiegi, trwają jednak zbyt długo.

* *

Z kolei poświęcić należy miejsce książce funkcjonującej najaktywniej w postaci nowości wydawniczej. Chodzi o książkę społeczno-polityczną, która stanowi komentarz najważniejszych wydarzeń politycznych Polski i świata.

W roku 1976 obchodzone były w całym kraju tradycyjne dni książki społeczno-politycznej pt. „Człowiek-Świat-Polityka”. Była to dziesiąta dekada literatury społeczno-politycznej, zainaugurowana centralną imprezą w Lesznie. W związku z obchodami X Dni Książki „Człowiek-Świat-Polityka” red. Adolf Reut przeprowadził rozmowę z tytułowaną „Popularyzacja wiedzy o współczesności” — z prezesem Zarządu Głównego Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” — Stanisławem Mojkowskim. (*Trybuna Ludu* nr 273/76). W rozmowie tej podkreślono, że celem dekady jest bilansowanie doświadczeń całorocznego upowszechniania czytelnictwa książki społeczno-politycznej, zebranie opinii odbiorców-czytelników w kwestiach związanych z ich potrzebami i zainteresowaniami w tym zakresie, jak również dalsze podniesienie aktywności i operatywności pracy tysięcy księgarzy, wydawców, bibliotekarzy, kolporterów. Prezes S. Mojkowski zaznaczył też, że Dni Książki „Człowiek-Świat-Polityka” przypadły tym razem w Roku Bibliotek i Czytelnictwa, co ma duży wpływ na program tej akcji.

O czytelnictwie literatury społeczno-politycznej decyduje w dużym stopniu stan zaopatrzenia w nią rynku księgarskiego. W rozmowie z prezesem S. Mojkowskim zwrócono uwagę na

ciągle powiększający się wachlarz literatury społeczno-politycznej; np. w 1975 r. wydano 1600 tytułów tej literatury w łącznym nakładzie 5,2 mln egzemplarzy. Dodać przy tym należy, że ponad 80% ogólnego nakładu tych wydawnictw sprzedawanych jest z reguły w ciągu jednego roku.

* * *

Rok Bibliotek i Czytelnictwa i jego bogaty program znalazł odbicie w założeniach i celach nie tylko Dni Książki „Człowiek-Świat-Polityka”, ale wszystkich akcji służących upowszechnianiu książki i czytelnictwa. Był on również okazją do głębszego zbadania

stanu i potrzeb różnego typu bibliotek.

Tadeusz Peter w artykule „Od jednej szafy do... ćwierć miliona woluminów” (*Głos Nauczycielski* nr 45/76) pisze, że Rok Bibliotek i Czytelnictwa stanowi dobrą okazję do odpowiedzi na niektóre pytania dotyczące organizacji bibliotek szkolnych i pedagogicznych, ich rozwoju, do zastanowienia się, czy i jak spełniają zadania wynikające z rosnących potrzeb społecznych. Na te i inne pytania autor artykułu próbuje odpowiedzieć na przykładzie działalności bibliotek szkolnych i Biblioteki Pedagogicznej w Ostródzie.

eLBe

KSIAŻKA NIEZBĘDNA W KAŻDEJ BIBLIOTECE

Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego. Wrocław: Wydawn. Zakł. Nar. im. Ossolińskich 1966 s. 337

Ukazanie się *Encyklopedii współczesnego bibliotekarstwa polskiego* nie należy do codziennych zjawisk w życiu naukowym polskich bibliotekarzy. Od czasu ukazania się *Encyklopedii wiedzy o książce* (1971) i uzupełniającego ją *Słownika pracowników książki polskiej* (1972), jest to jedno z głównych przedsięwzięć wydawniczych, w którym uczestniczyło kilkudziesięciu specjalistów z różnych dziedzin bibliotekarstwa i informacji naukowej. Poprzednio wydana *Encyklopedia wiedzy o książce*, ze względu na swój rozległy zakres tematyczny, nie mogła uwzględnić wielu haseł szczegółowych z poszczególnych dziedzin wiedzy o książce, w tym także z bibliotekarstwa. Ponadto jako ukierunkowana historycznie nie zawsze dawała pełną informację o zagadnieniach książki współczesnej. W tej sytuacji postanowiono kontynuować prace edytorskie w tym kierunku poprzez wydawanie specjalistycznych encyklopedii współczesnych dotyczących różnych dziedzin księgoznawstwa (prasoznawstwa, edytorstwa, bibliotekarstwa i innych). Jednym z pierwszych efektów tych zamierzeń jest właśnie *Ency-*

klopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego.

Według założeń Zespołu Redakcyjnego przeznaczona jest ona dla szerokiego kręgu odbiorców, a więc dla bibliotekarzy praktyków, pracowników nauki, dydaktyków, i osób studiujących bibliotekoznawstwo lub kierunki pokrewne, dla pracowników książki ściślej lub luźniej związanych z bibliotekarstwem, dla aktywnych i potencjalnych użytkowników bibliotek, dla wszystkich wreszcie, których pasjonują problemy książki. Zaspokojenie niejednorodnych potrzeb tak zróżnicowanej grupy odbiorców jest jednak bardzo trudne. I jeśli nawet w *Encyklopedii* stosuje się zróżnicowane formy opracowania haseł, od obszerniejszych przeglądów teoretycznych, poszerzonych informacji rzeczowych, aż do praktycznych wskazówek i fachowego poradnictwa, to nie we wszystkich hasłach udaje się te formy ująć właściwie połączyć. Z drugiej strony, jeśli weźmie się pod uwagę niedobór wydawnictw informacyjnych z zakresu bibliotekarstwa, a także brak podstawowych polskich podręczników

współczesnych, to można zrozumieć chęć wykorzystania przez wydawców okazji do częściowego przynajmniej wypełnienia tych braków.

Cała problematyka bibliotekarska została ujęta w *Encyklopedii...* w 1200 hasłach uszeregowanych alfabetycznie w zrebie głównym. Nagłówki haseł zestawione są również w XIII grupach tematycznych w indeksie rzeczowym zamieszczonym na końcu *Encyklopedii...* Indeksowi temu warto poświęcić więcej uwagi, gdyż niezależnie od doraźnych funkcji użytkowych (ułatwienie czytelnikowi doboru interesujących go haseł) stanowi on również schemat klasyfikacyjny zagadnień bibliotekoznawczych — zaproponowany przez Zespół Redakcyjny *Encyklopedii...*, ukazuje wzajemne związki i zależności poszczególnych dziedzin i zagadnień bibliotekoznawstwa oraz dyscyplin pokrewnych. W indeksie tym wyodrębniono następujące działy główne: zagadnienia ogólnoteoretyczne, nauki i dziedziny pomocnicze; struktura organizacyjna bibliotekarstwa w Polsce; organizacja wewnętrzna biblioteki; rodzaje bibliotek; budownictwo i pomieszczenia biblioteczne; zbiory biblioteczne; gromadzenie, opracowywanie, przechowywanie i udostępnianie zbiorów; informacja naukowa; czytelnictwo; działalność naukowo-dydaktyczna i wydawnicza bibliotek; wreszcie problemy zawodu bibliotekarzkiego i kształcenia bibliotekarzy. W obrębie wymienionych działów głównych znajdują się zagadnienia (hasła) im podporządkowane. Jak w każdym podziale klasyfikacyjnym, tak i tutaj można dostrzec pewne nieścisłości. Do nich zaliczyć można niezbyt konsekwentne zasady klasyfikowania haseł z zakresu dyscyplin pokrewnych bibliotekarstwa bądź zaliczanych do jego nauk pomocniczych. Trudno na przykład zrozumieć, dlaczego hasła: ekonomika biblioteczna, pedagogika biblioteczna, socjologia biblioteki — nie zostały umieszczone w dziale: nauki i dziedziny pomocnicze, lecz zakwalifikowano je do nic nie mówiącego ogólnie

nikowo sformułowanego działu: zagadnienia teoretyczne. Tym bardziej warto to podkreślić, że autorka hasła: socjologia biblioteki — sama stwierdza w jego tekście, iż jest to dyscyplina pomocnicza bibliotekoznawstwa, co można w takim samym stopniu powiedzieć o pozostałych wymienionych dziedzinach.

Pewne wątpliwości budzi rozmieszczenie w indeksie rzeczowym haseł poświęconych bibliografii. Mimo że jest to dyscyplina samodzielna, nie podporządkowana bibliotekoznawstwu, prawie wszystkie hasła z tego zakresu zostały umieszczone w dziale: udostępnianie zbiorów. Jeśli nawet, biorąc za punkt wyjścia informacyjne funkcje bibliografii, można by próbować doszukiwać się jakichś jej związków z udostępnianiem zbiorów, to jednak takie hasła jak np. normy bibliograficzne, opis bibliograficzny, cytata wydawnicza, tytułatura itp. mają ściślejsze związki raczej z opracowaniem niż udostępnianiem zbiorów.

Dyscypliny mocno spokrewnione z bibliotekarstwem, jak czytelnictwo, informacja naukowa zostały umieszczone w indeksie równorzędnie z innymi dziedzinami bibliotekarstwa, choć wykraczają swoją problematyką poza bibliotekę. Te parę przykładów wymieniamy dlatego, aby podkreślić trudności, jakie piętrzą się w trakcie dokonywania systematyki zagadnień bibliotekoznawczych i dyscyplin pokrewnych. Stanowi to odbicie stanu dyscypliny bibliotekoznawczej w tym zakresie i innych dziedzin księgoznawstwa, ich postępującej specjalizacji, a z drugiej strony zacierania się granic i próby ich integracji. Przykładem tego mogą być relacje między bibliotekoznawstwem a informacją naukową. Brak jednoznacznych kryteriów w ustaleniu wzajemnych zakresów tych dyscyplin oraz ich związków znalazły również wyraz w *Encyklopedii...* Stworzono tu na przykład dwa odrębne hasła: kształcenie bibliotekarzy i: kształcenie pracowników informacji naukowej, a przecież bibliotekarze w znacznej swej części

są również pracownikami informacji naukowej. Czy słuszne więc było rozdzielanie wspomnianych haseł, tym bardziej że dokumentaliści nie mają swego odrębnego szkolnictwa na poziomie wyższym i korzystają z Instytutów Bibliotekoznawstwa, które zresztą przystosowują swoje nazwy i programy studiów do rozszerzonych potrzeb.

W niektórych hasłach, jak na przykład we wspomnianym już kształceniu pracowników informacji naukowej czy w hasle: działalność wydawnicza ośrodków informacji — pewne ogólne sformułowania, jak: informacja naukowa, ośrodki informacji — zarezerwowane są wyłącznie dla sieci inte i ośrodków informacji PAN. Nie jest to słuszne, ponieważ informacja naukowa prowadzona jest w wielu bibliotekach, w ich ośrodkach lub działach informacji naukowej. W tej sytuacji używanie ogólnych pojęć o szerokim zakresie wyłącznie w odniesieniu do dwóch sieci (inte i ośrodków PAN) może być mylące dla użytkowników encyklopedii. W innym z kolei hasle: pracownik informacji — stwierdza się jednolitość celów działania bibliotek i ośrodków informacji oraz zanikanie różnic między ich działalnością.

W *Encyklopedii...* znajduje się dość dużo haseł z zakresu informacji naukowej, w tym informatyki. Jest to słuszne i potrzebne, ponieważ bibliotekarstwo przyjęło wiele metod pracy informacyjno-dokumentacyjnej, zmieniło styl i formy swojej działalności, dostosowując je coraz bardziej do zmieniających się potrzeb użytkowników. Szkoda tylko, że prawie wszystkie hasła tak rozległej dziedziny, jaką jest informacja naukowa, zostały opracowane przez spółkę tylko dwóch autorów, co niestety nie odbiło się korzystanie na jakość pewnej liczby haseł.

Powyższe uwagi dotyczące w większej mierze spraw koncepcyjno-metodologicznych *Encyklopedii...* nie określają pełniej jej funkcji informacyjnych, które dla większości użytkowników liczą się najbardziej. Niewątpliwie *En-*

cyklopedia... spełni tu ważne zadania jako źródło wiadomości. Użytkownicy znajdą w niej wiele haseł nie uwzględnianych w tak szerokim stopniu w poprzednich tego typu wydawnictwach. Mam na myśli hasła z zakresu wspomnianej już informacji naukowej, w tym działalności informacyjnej bibliotek, z dziedziny czytelnictwa i społecznej funkcji książki, wreszcie uaktualnienie i rozbudowanie haseł ze wszystkich dziedzin bibliotekarstwa, a zwłaszcza struktury bibliotekarstwa w Polsce, działalności naukowej i wydawniczej bibliotek, zawodu bibliotekarzy i innych.

Informacyjne funkcje *Encyklopedii...* zależą również od dokładności i aktualności podawanych informacji, metod opracowania haseł i odsyłaczy, zestawień literatury załącznikowej do haseł i innych. W trakcie użytkowania *Encyklopedii...* pełniej ujawnią się jej walory informacyjne, a być może i jakieś niedociągnięcia w tym zakresie. Chcielibyśmy zasygnalizować pewne spostrzeżenia, jakie nasunęły się w trakcie lektury *Encyklopedii...*

Wydaje się, że dla użytkowników nie jest korzystne stosowanie uciążliwych w poszukiwaniu odsyłaczy od terminów szczegółowych (nie mających własnych haseł) do dużych objętościowo haseł głównych, np.: metodyka informacyjna zob. informacja naukowa; żywa pagina zob. kompozycja książki; symbol klasyfikacyjny zob. klasyfikacja; decentralizacja pracy bibliotecznej zob. centralizacja pracy bibliotecznej. Natomiast stosowane również w *Encyklopedii...* takie odsyłacze dla wyrazów bliskoznacznych są jak najbardziej uzasadnione.

Najczęstszy sposób korzystania z encyklopedii polega na odszukiwaniu haseł odpowiadających fachowym terminom używanym w danej dziedzinie wiedzy. Brak takich haseł, mimo zamieszczenia informacji z ich zakresu w innych pokrewnych zagadnieniach, utrudnia użytkowanie *Encyklopedii...* Do takich przykładów zaliczylibyśmy brak, zarówno w formie haseł jak też od-

syłaczy, często używanych w bibliotekarstwie terminów, jak: kartoteka bibliograficzna, kartoteki informacyjne (zagadnieniowe, tekstowe itp.). Informacje o wymienionych kartotekach znajdują się wprawdzie w *Encyklopedii...*, ale w hasłach: kartoteka dokumentacyjna oraz: służba informacyjna w bibliotece; trudno je tam odzyskać. Dotyczy to również używanego w bibliotekarstwie i dokumentacji terminu: szkolenie użytkowników informacji. Choć informacje z tego zakresu znajdują się w kilku hasłach: kształcenie pracowników informacji naukowej, przysposobienie biblioteczne, działalność dydaktyczna bibliotek — to jednak nie to samo co samoistne hasło. Brak jest również istotnego dla bibliotekarzy hasła: dokument.

Z zauważonych nieścisłości można także wymienić informacje dotyczące czasu studiów pomaturalnych w Jarcinie (jednoroczne), poziomu zdobywanych tam kwalifikacji zawodowych (wykształcenie średnie) oraz brak informacji o organizowanych tam kursach podstawowych I i II stopnia. W hasle: podręczniki bibliotekarskie — wiele miejsca poświęcono starym podręcznikom, interesującym raczej historyków, natomiast bardzo mało podręcznikom współczesnym, a ściślej analizie niedoborów w tym zakresie. Między innymi nie została wymieniona Biblioteczka Bibliotekarza Wojskowego, której ukazało się już 9 tomów.

Informacyjne funkcje poszczególnych haseł zwiększa zamieszczona obok nich

literatura przedmiotu. Tutaj istotne jest podawanie pozycji najważniejszych z zakresu danego zagadnienia, a także najnowszych. Na ogół — jak się wydaje — zasada ta jest przestrzegana, choć na przykład do hasła: propaganda biblioteczna podano literaturę z lat pięćdziesiątych, nie informując o nowszych publikacjach, na przykład C. Duninowej; przy hasle: biblioterapia brak pozycji D. Gostyńskiej; wreszcie w bibliografii do hasła: informacja naukowa nie podano pracy M. Dembowskiej.

Powyższe uwagi dotyczące niektórych niedociągnięć *Encyklopedii...* nie przesądzają rzecz jasna o wartości tego użytecznego wydawnictwa. Jest to pozycja, na którą bibliotekarze czekali. Opracowanie i zebranie w jednym miejscu zagadnień z zakresu współczesnego bibliotekarstwa polskiego ułatwi pracę osobom profesjonalnie związanych z bibliotekarstwem i użytkownikami bibliotek.

Walory informacyjne *Encyklopedii...* zwiększają ponadto liczne indeksy i wykazy pomocnicze, jak: omówiony już wcześniej w innym aspekcie indeks rzeczowy haseł encyklopedii, indeks nazwisk osób związanych zawodowo z bibliotekarstwem, wykaz norm z zakresu bibliografii, informacji i dokumentacji oraz reprografii, wykaz kryptonomów autorów haseł — bardzo istotny dla użytkowników encyklopedii, i wreszcie wykaz używanych skrótów.

Edward Pigoń

kronika

krajowa i zagraniczna

XX DNI KSIĄŻKI RADZIECKIEJ

W dniach 3—10 listopada 1976 r. zorganizowane zostały po raz dwudziesty Dni Książki Radzieckiej. Z tej okazji zorganizowano około 1200 okolicznościowych wystaw i kiermaszy oraz otwarto dwie nowe księgarnie wydawnictw radzieckich: w Poznaniu i Pile.

X DNI KSIĄŻKI „CZŁOWIEK-SWIAT-POLITYKA”

Dekada książki społeczno-politycznej — tradycyjne Dni Książki „Człowiek-Swiat-Polityka” zorganizowane zostały w okresie od 20 do 30 listopada 1976 r.

Centralna inauguracja X Dni Książki „Człowiek-Swiat-Polityka” odbyła się w dniu 20 listopada 1976 r. w Lesznie. Na jej program złożyły się: otwarcie przez Zastępcę Członka Biura Politycznego, Sekretarza KC PZPR — Jerzego Łukaszewicza ogólnopolskiej wystawy książki społeczno-politycznej, zorganizowanej w Wojewódzkim Domu Kultury w Lesznie, oraz centralna inauguracja dekady książki społeczno-politycznej, która odbyła się w Zakładach Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metaplast” w Lesznie (z wykładem prof. dr hab. Jerzego Topolskiego „Marksizm a tradycje rewolucyjne i narodowe”).

PLANARNE POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

W dniu 4 listopada 1976 r. odbyło się w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie plenarne posiedzenie Państwowej Rady Narodowej z udziałem Wiceministra Kultury i Sztuki — dr Józefa Fajkowskiego oraz Wiceministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — prof. dr hab. Janusza Górskiego.

Na posiedzeniu omawiano stan i perspektywy działania bibliotek naukowych podległych Ministerstwu Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Polskiej Akademii Nauk.

100 LAT BIBLIOTEKI CZARTORYSKICH W KRAKOWIE

W dniu 18 listopada 1976 r. w Muzeum Narodowym w Krakowie otwarta została wystawa pn. „Piękna książka”, na której zaprezentowano część cennych zbiorów Biblioteki Czartoryskich. Biblioteka ta przed 100 laty przeniesiona została do Krakowa.

Na wystawie pokazano kilkadziesiąt eksponatów, m. in. cenne starodruki tłoczone w Polsce i Niemczech w XV wieku. Dużą część ekspozycji zajmowały pozycje pochodzące z XVI wieku, m. in. *Kronika Polska* Marcina Bielskiego z 1597 r. Na wystawie zgromadzono również pierwsze wydania utworów A. Mickiewicza, J. Niemcewicza, W. Pola, S. Wyspiańskiego.

JUBILEUSZ 20-LECIA CENTRALNEJ BIBLIOTEKI ROLNICZEJ

Centralna Biblioteka Rolnicza w Warszawie obchodziła jubileusz 20-lecia swej działalności. Z tej okazji odbyło się w dniu 17 listopada 1976 r. posiedzenie Rady Naukowej CBR, na którym omówiono dorobek oraz kierunki dalszego rozwoju Centralnej Biblioteki Rolniczej.

Z okazji jubileuszu przekazany został Centralnej Bibliotece Rolniczej dyplom honorowy Ministra Kultury i Sztuki.

Po zakończeniu posiedzenia Rady Naukowej CBR nastąpiło otwarcie wystawy pt. „Czasopiśmiennictwo rolnicze w Polsce”.

XIV OGÓLNOPOLSKA NARADA CZYTELNICZA

W dniach 26—27 listopada 1976 r. odbyła się w Chojnicach (woj. bydgoskie) XIV Ogólnopolska Narada Czytelnicza nt. „Upowszechniania książki technicznej i rolniczej wśród młodzieży”. Naradę zorganizował Zarząd Główny Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Wziął w niej udział przedstawiciele zarządów wojewódzkich ZSMP oraz wojewódzkich bibliotek publicznych.

Program narady obejmował następujące referaty:

„Rola i zadania ZSMP w upowszechnianiu czytelnictwa wśród młodzieży” — ref. Kazimierz Fortuna, sekretarz ZG ZSMP;

„Z doświadczeń Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w upowszechnianiu książki rolniczej i technicznej” — ref. Wiesław Woźniak, wiceprzewodniczący ZW ZSMP;

„Udostępnianie i upowszechnianie książki technicznej wśród młodzieży” — ref. mgr Witold Adamiec, Instytut Książki i Czytelnictwa BN;

„Popularyzacja literatury rolniczej wśród młodzieży” — ref. mgr Zbigniew Dobrowolski, Centralna Biblioteka Rolnicza.

Ponadto przedstawione zostały komunikaty głównych edytorów książki rolniczej i technicznej oraz informacja PP „Domu Książki” na temat popularyzacji książki technicznej i rolniczej.

WYSTAWA ZBIORÓW MUZYCZNYCH W BIBLIOTECE NARODOWEJ

W dniu 11 listopada 1976 r. otwarta została w Bibliotece Narodowej w Warszawie — w Pałacu Rzeczypospolitej wystawa ph. „Warszawa muzyczna drugiej połowy XIX wieku”.

SYMPOZJUM BIBLIOTEKARZY WOJ. LUBELSKIEGO

W ramach obchodów Roku Bibliotek i Czytelnictwa, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego oraz Zarząd Okręgu SBP w Lublinie zorganizowały w dniach 9—10 listopada 1976 r. sympozjum, na którym wygłoszono następujące referaty:

„Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego” — ref. doc. dr hab. Jadwiga Kołodziej-ska;

„Perspektywy rozwoju kultury w Polsce i jej upowszechnianie” — ref. dr Zdzisława Czyżowska;

„Tendencje rozwojowe makroregionu środkowo-wschodniego” — ref. dr Henryk Szponar;

„Miejsce bibliotek w krajowym systemie informacji” — ref. prof. dr hab. Juliusz Lech Kulikowski.

L.B.

ADMINISTRACJA WYDAWNICTW STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

zawiadamia uprzejmie Czytelników i Prenumeratorów, że ostatnie numery „Bibliotekarza” z rocznika 1976 ukażą się z opóźnieniem, w roku 1977, z przyczyn od nas niezależnych. O terminach ukazania się zaległych numerów będziemy informować na bieżąco.

P.
Cena zł 10.—



Nakładem — Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77, 00-950
Warszawa, tel. 20-42-85, tel. wojskowy 337-67

INDEKS 35262

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
Wojskowa Drukarnia w Gdyni Zam. 1973/77. Papier ilustr. V kl. 60 g. B-1. Obj.
2 ark. druk., 3 ark. wyd. Nakład 8000 egz. N-4